

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocny: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 602 100.

UKŁAD FRANCUSKO-NIEMIECKI został wczoraj podpisany w Paryżu

Oba państwa uznały obecną granicę za ostateczną



BONNET

PARYŻ, 6 grudnia. (PAT). — Minister spraw Rzeszy von Ribbentrop przybył tu o godz. 11 min. 10.

Z okazji przybycia min. von Ribbentropa dworzec kolejowy był przybrany flagami o barwach francuskich oraz flagami ze swastyką.

Już na godzinę przed przybyciem pociągu pod osobistym kierunkiem prefekta policji wydano specjalne zarządzenie bezpieczeństwa. Min. von Ribbentrop powitał na dworcu minister Bonnet na czele wyższych urzędników ministerstwa spr. zagranicznych, ambasador Rzeszy z małżonką oraz liczni przedstawiciele kolonii niemieckiej w Paryżu.

Von Ribbentrop po powitaniu go przez min. Bonneta oraz po przedstawieniu mu obecnych, przeszedł pomiędzy szpalierem członków kolonii niemieckiej witających go podniesieniem ręki.

Z dworca gość niemiecki wraz z przybyłymi z nim dyplomatami niemieckimi oraz w towarzystwie witających go dygnitarzy francuskich odjechał do hotelu na Placu Zgody. Wzdłuż całej trasy wstrzymano ruch uliczny.

O godz. 10.15 min. von Ribbentrop został przyjęty na półgodzinnej audiencji przez prezydenta Lebruna, w obecności ambasadora hr. Welczeka. O godz. 13-ej w siedzibie prezydium rady ministrów wydał na cześć min. von Ribbentropa śniadanie premier Daladier.

Po śniadaniu ministrowie Bonnet i von Ribbentrop udali się na Quai d'Orsay, gdzie po kilkuminutowej rozmowie w gabinecie min. Bonneta O GODZ. 15.40 PODPISALI W OIECNOŚCI AMBASADORA HR. VON WELCZEKA I DYR. LEGER DEKLARACJĘ FRANCUSKO-NIEMIECKĄ.

Ceremonia podpisania odbyła

PARYŻ, 6. 12. (PAT). — Agencja Havasa donosi: Deklaracja francusko-niemiecka brzmi: Georges Bonnet, minister spraw zagranicznych Republiki Francuskiej oraz Joachim von Ribbentrop, minister spraw zagranicznych Rzeszy, działając w imieniu i z polecenia swych rządów, ustalili w wyniku ich spotkania w Paryżu w dn. 6 grudnia 1938 r. co następuje:

1) rządy francuski i niemiecki całkowicie podzielają przekonanie, że stosunki pokojowe i dobrego sąsiedztwa pomiędzy Francją a Niemcami stanowią jeden z istotnych elementów konsolidacji sytuacji europejskiej oraz utrzymania pokoju powszechnego. Oba rządy w konsekwencji dołożą wszelkich wysiłków, aby zapewnić rozwój stosunków pomiędzy ich krajami w tym duchu.

2) oba rządy stwierdzają, iż POMICZY ICH KRAJAMI NIE POZOSTAŁO ŻADNEJ BĘDĄCEJ W ZAWIESZENIU KWESTII NATURY TERYTORIALNEJ I UROCZYŚCIE UZNAJĄ JAKO OSTATECZNĄ GRANICĘ POMICZY ICH KRAJAMI TAKĄ, JAKA JEST OBECNIE WYTYCZONA.

3) oba rządy są zdecydowane z zastrzeżeniem dla stosunków specjalnych, łączących ich z trzecimi mocarstwami, UTRZYMYWAĆ ZE SOBĄ KONTAKT WE WSZYSTKICH SPRAWACH, interesujących oba kraje i dokonywać wzajemnej konsultacji w wypadku, gdyby dalszy rozwój tych spraw mógł spowodować trudności międzynarodowe.

W tej myśli reprezentanci obu rządów podpisali niniejszą deklarację, która NIEZWŁOCZNIE WCHODZI W ŻYCIĘ.

Sporządzono dwa egzemplarze w języku francuskim i niemieckim.

Paryż, dnia 6 grudnia 1938 roku. Podpisali: Georges Bonnet i Joachim von Ribbentrop.



RIBBENTROP

Prasa lewicowa, np. „Populaire“ atakuje min. Bonnet, iż na przyjęcie, wydane na cześć min. Ribbentropa na Quai d'Orsay, nie zaprosił ministrów pochodzenia żydowskiego.

Niemców nie obchodzi zatarg Francji z Włochami

BERLIN, 6 grudnia. (PAT). — Opinia niemiecka zwraca się bardzo ostro przeciw prasie zagranicznej, która korzystając z wizyty paryskiej von Ribbentropa i z nieporozumień włosko-francuskich, stara się udowodnić, że oś Rzym — Berlin zachwiała się.

Polityka zagraniczna Niemiec opiera się przede wszystkim na osi Rzym — Berlin — stwierdza jednomyślnie prasa niemiecka. Nieporozumienia na tle kwestii terytorialnej między Paryżem a Rzymem dotyczą wyłącznie Francji i Włoch.

Prasa zwraca uwagę na analogię między układem niemiecko-francuskim i niemiecko-brytyjskim, stwierdzając, że nie może być mowy o zmianie stosunku Niemiec do Włoch, choć Niemcy zawierają w Paryżu układ w chwili, w której Francja i Włochy znajdują się w ostrym zatargu.

Nietakt amb. Welczeka

PARYŻ, 6 grudnia. (Tel. wł.). Ambasada niemiecka w Paryżu rozesała zaproszenia na przyjęcie, jakie wydane będzie z okazji przyjazdu v. Ribbentropa do Paryża, wydrukowane w języku niemieckim.

W kołach dyplomatycznych wskazują, że tego rodzaju nietakt ze strony reprezentanta Rzeszy jest bez precedensu. — Dotychczas bowiem wszystkie tego rodzaju zaproszenia były drukowane w języku krajowym danego państwa.

się w sali Zegarowej Quai d'Orsay.

Deklaracja wobec prasy

PARYŻ, 6 grudnia. (PAT). — Po konferencji ministra spraw zagranicznych Bonnet z ministrem von Ribbentropem, która zakończyła się o godz. 18.25, oboj ministrowie przyjęli przedstawicieli prasy niemieckiej i francuskiej.

Do zgromadzonych dziennikarzy przemówił pierwszy min. von Ribbentrop, podnosząc w krótkiej deklaracji układ Francji i Niemiec.

Dalej minister oświadczył, że deklaracja dzisiejsza wprowadzi odprężenie w stosunki pomiędzy oba krajami.

Min. Bonnet ze swej strony podkreślił znaczenie deklaracji, uznającej formalnie istniejące granice francusko-niemieckie i kładącej kres długim sporom historycznym.

Min. Bonnet poruszył dalej sprawę wymiany intelektualnej pomiędzy Rzeszą i Francją, stwierdzając, że oba narody czują wzajemny szacunek dla siebie, który zrodził się w czasie wielkiej wojny.

Komunikat oficjalny

PARYŻ, 6 grudnia. (PAT). — W wyniku rozmów francusko-angielskich o godz. 18.25 minister Bonnet odczytał opublikowany w jęz. francuskim i niemieckim komunikat następującej treści:

Wizyta ministra spraw zagranicznych Rzeszy w Paryżu w dniu 6 grudnia dała sposobność do szerokiej wymiany poglądów francusko-niemieckich.

W czasie rozmów prowadzonych pomiędzy min. von Rib-

bentropem i min. Bonnet, zbadano główne zagadnienia europejskie, a szczególnie zagadnienia, dotyczące bezpośrednio stosunków politycznych i gospodarczych pomiędzy Francją a Rzeszą niemiecką.

Zarówno jedna strona, jak i druga, uznały, że rozwój stosunków pomiędzy oba krajami, oparty o zasadę formalnego uznania wzajemnych granic, posłuży nie tylko interesom wspólnym obu krajów, lecz stanowić będzie zasadniczy układ i dzieło utrzymania pokoju.

W tej też nadziei ministrowie spraw zagranicznych Francji i Niemiec podpisali deklarację, która czyniąc wszelkie zastrzeżenia, dotyczące stosunków obu rządów z państwami trzecimi, daje wyraz ich woli pokojowej współpracy we wzajemnym poszanowaniu, robiąc w ten sposób znaczny krok w kierunku ogólnego uspokojenia.

Ambasador Włoch u Ribbentropa

PARYŻ, 6 grudnia. (PAT). — Minister von Ribbentrop przyjął wieczorem ambasadora Włoch Guariglia. Rozmowa ministra z ambasadorem trwała 10 minut. Na zapytania dziennikarzy ambasador włoski oświadczył iż była to zwykła wizyta kurtuazyjna.

Anglia zachęcała do zbliżenia

PARYŻ, 6 grudnia. (PAT). — W związku z podpisaniem deklaracji francusko-niemieckiej Havas przypomniała, że idea tej deklaracji zrodziła się w czasie spotkania ambasadora Francis Poincaré z kanclerzem Hitlerem w Berchtesgaden w połowie października r. b.

Gabinet londyński udzielił projektowi temu pełnej aprobaty i zachęcał rząd francuski do zbliżenia i pacyfikacji stosunków francusko-niemieckich.

Władze francuskie podkreślają, iż rokowania prowadzone były bez trudności w atmosferze szczerości i całkowitej tożsamości zarówno z jednej jak i z drugiej strony.

W żadnym momencie rokowań NIE PORUSZANO SPRAWY ROZSZCZEŃ KOLONIALNYCH NIEMIEC.

Nie było też mowy o porozumieniu prasowym. Po ceremonii podpisania deklaracji rozpoczęła się rozmowa polityczna pomiędzy premierem, ministrem spraw zagranicznych Francji i kierownikiem dyplomacji niemieckiej.

Francuskie koła dyplomatyczne przywiązują do deklaracji francusko-niemieckiej poważne znaczenie moralne i polityczne.

Zbroić się nadal trzeba

PARYŻ, 6 grudnia. (PAT). — Prasa paryska wita przyjazd von Ribbentropa ze spokojnym umiarem. Dzienniki bardziej, niż kiedykolwiek podkreślają, że podpisanie deklaracji francusko-niemieckiej nie zwalnia Francji z obowiązku energicznego dozbudowania.

Sceptycy wobec zbliżenia francusko-niemieckiego w dalszym ciągu operują przede wszystkim argumentem rewindykacji włoskich.

„Epoque“ oświadcza, że odprężenie francusko-niemieckie nie da się pogodzić z rewindykacjami włoskimi wobec Francji.

Wartość podpisanej dzisiaj deklaracji okaże się dopiero w pełnym świetle na terenie polityki śródziemnomorskiej

GODESBERG Nr. 2

Paryż, w grudniu.

Pierwszy wybuch oburzenia, wywołany we francuskiej opinii publicznej wobec demonstracji deputowanych włoskich, miął i pisma już bardziej spokojnie usiłują wyjaśnić, w jakim stosunku do osi Rzym — Berlin znajduje się głośnie wystąpienie Włoch. Czy zostało to do konanej z błogosławieństwem Niemiec, czy też, odwrotnie, Włochy, niezadowolone z faktu, że wszystkie tłuste kaski dotychczas nie im przypadły w udziale, postanowiły postawić Rzeszę wobec faktu dokonanego. W prasie paryskiej można znaleźć wyraz obu poglądów, a także cały szereg opinii pośrednich.

Wedle opinii „Oeuvre“, Niemcy, które zdołały uzyskać to, że Polska i Węgry nie otrzymały wspólnej granicy, postanowiły dać kompensatę Włochom za czynione przez nie ustępstwa i udzieliły im wolnej ręki w szukaniu realnych zdobyczy na morzu Śródziemnym i w Tunisie. Porozumienie to zostało podobno osiągnięte w pociągu, który wioził Hitlera i Mussoliniego 30 września z Innsbrucku do Monachium. Mussolini otrzymał przyrzeczenie Hitlera, że podtrzyma żądania włoskie w basenie śródziemnomorskim, w zamian za co Włochy dały Niemcom wolną rękę w ich działaniu w Czechosłowacji i po tym na Węgrzech.

„Epoque“ wyjaśnia, dlaczego Niemcy były zmuszone pójść na

taki „interes“. Oczywiście Niemcy zadowoliliby się całkowicie wypełnieniem swego własnego programu; potrzeba im właściwie tylko tego, aby Anglia i Francja nie przeszkadzały Niemcom pokonać Ukrainę, ku wielkiej radości „monachijczyków“, nie widzących dalej własnego nosa, a gotowych, z nienawiścią do komunistów, oddać na pożarcie Niemcom nie tylko Rosję, ale i całą Europę.

Jednakże Niemcy muszą się liczyć z istnieniem Włoch. Włosi dotychczas nie otrzymali ani okruszyny z tej ucztę lukullusowej, którą urządziły sobie Niemcy. Hitler pokonał Austrię, po tym Czechosłowację — a wszystkie te wspaniałe dania przechodziły pod nosem Włoch. Koniec końców Włochy chcą również otrzymać swą porcję: Hitler zrozumiał, że nie można ich bez końca trzymać w oczekiwaniu.

W ten sposób przedstawienie Francji apetytu na Tunis było w zasadzie zdecydowane przez Niemcy i Włochy po obopólnym porozumieniu.

Porozumienie jeszcze otwarta kwestia, czy i sam moment tego wystąpienia był określony przez Rzym i Berlin wspólnie, czy też Włochy działały na własne ryzyko. Pewne koła paryskie skaniają się do tej drugiej hipotezy. Wedle informacji tych kół, niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych było niezadowolone z demonstracji

w parlamencie włoskim, biorąc pod uwagę nieudanie się powszechnego strajku we Francji. Widocznie Rzym pospieszył się. Dlaczego? Dlatego że Mussolini, licząc się z sukcesem Dalciera i z wzmocnieniem wewnętrznej sytuacji Francji z jednej strony, i z zapowiedzianą wizytą Ribbentropa w Paryżu z drugiej strony, obawiał się, aby Rzesza nie ubiegła go ze zgłoszeniem swych kolonialnych pretensji. Mussolini zdecydował wobec tego przyspieszyć wydarzenia i nie pytając o radę Niemiec, zorganizował incydent, który ma się stać pewnego rodzaju przypomnieniem dla Berlina: przyrzeczenia były dane i trzeba je dotrzymać.

Z tej okazji warto przypomnieć, że „os“ jest w istocie małżeństwem z wyrachowania. — Włochy i Niemcy będą ściśle związane do tej chwili, dopóki ten sojusz przynosi im więcej korzyści, niż szkody; dopóki Włochy są jeszcze potrzebne Niemcom, które chcą osiągnąć zwrot kolonii, a Niemcy potrzebne są Włochom, aby wywrzeć nacisk na Francję.

Oto dlaczego Rzym dał właśnie teraz do wytworzenia na morzu Śródziemnym naprężonej sytuacji. Faszyzm chce, aby stosunki między Paryżem a Rzymem stały się najbardziej naprężone w chwili przyjazdu Chamberlaina do Rzymu; Włochy mają nadzieję, że premier brytyjski zaproponuje Francji

okazanie ustępliwości w interesie powszechnego pokoju. Innymi słowy Rzym ma nadzieję stworzenia na styczeń 1939 roku „Godesbergu nr. 2“.

Twierdzenie to potwierdzają korespondenci rzymscy prasy francuskiej. Zdaniem ich rząd włoski spieszy się. Chce on, aby na 10 stycznia kwestia tunska zatruła międzynarodową atmosferę zupełnie tak samo, jak kwestia czechosłowacka uczyniła to we wrześniu. Ale dlaczego właśnie na 10 stycznia? Ponieważ 10 stycznia Chamberlain ma właśnie przybyć do Rzymu celem spotkania się z Mussolinim. Włochy chcą wymóc na premierze brytyjskim, aby ten wywarł pewien nacisk na Francję i skłonił ją do wyrzeczenia się czegoś ze swych posiadłości.

Organ katolików francuskich, piętnując ten manewr, pisze, że należy stanowczo przeszkodzić rozwojowi i inscenizacji incydentu. Chamberlain jedzie do Rzymu. W obecnych warunkach nie była to myśl szczęśliwa. Niechże on przynajmniej wie, że Francja nie ma zamiaru nie proponować i nie zgadzać się za żadną cenę nie ustąpić. Z drugiej strony Ribbentrop jedzie do Paryża — również jest to wyprawa zupełnie nie na cześć. Trzeba przynajmniej, nie wiążąc się, ani kępując jakąś uprzejmością, wyjaśnić ministrowi niemieckiemu, że chwyt, używane przez jego partnera w „osi“, są zupełnie niedopuszczalne.

Mało entuzjazmu dla wizyty Ribbentropa zdradzają i inne pisma. Oto opinia jaka panuje: Po strasznej klęsce monachijskiej, przywrócenie linii polityki zagranicznej Francji jest sprawą trudną, niezwykle trudną. Ale nie wolno uważać tego za niemożliwe. Trzeba tylko, aby rząd wykazał maksimum zimnej krwi, wiele rozumu, a głównie dostateczną dozę otwartości. Jaki, na przykład, sens ma obecny przyjazd Ribbentropa do Paryża, jeśli wszyscy najbliżsi Hitlera oświadczają kolejno w swych mowach, iż Niemcy chcą odzyskać swe kolonie i że je otrzymają, tak jak otrzymały Nadrenię, jak otrzymały Czechosłowację, pomimo wielu katagorycznych protestów rządu francuskiego“.

A ustąpić wobec manewru włoskiego byłoby dla Francji tym niebezpieczniejsze, że jak twierdzą wtajemniczeni, w istocie idzie tu nie o Dżubbti, nie o Tunis i nie o Korsykę samą. Wszystkie te żądania są związane z całym szeregiem innych kwestii: na porządku dziennym staje los drogi do Indii, los kanału Sueskiego, przodującego stanowiska na morzu Śródziemnym, decydującego wpływu na świat muzułmański. Jesteśmy w obliczu nowej fazy materialnej i duchowej ekspansji faszyzmu, który zamierza ostatecznie usunąć z pierwszych szeregów wielkie demokracje zachodnie.

Fr. R.

HITLER JUŻ MA KOLONIE!

Stopa Trzeciej Rzeszy w Afryce

Niemcy zainstalowały się w byłej posiadłości angielskiej, w kraju Dżuba

Paryż, 6 grudnia.

Kraj Dżuba, ziemia niewdzięczna, której nikt nie chciał, przypadła kolei Trzeciej Rzeszy.

W 1924 roku Anglia odstąpiła Dżubę Włochom, które uważały się za pokrzywdzone przy podziale kolonii niemieckich. Było to pierwsze międzynarodowe zwycięstwo faszyzmu.

Chodziło o pas ziemi, około 60.000 km. kwadr., który odcięto od Kenii, aby go włączyć do włoskiego Somali.

Kraj trudny do administracji

Kraj Dżuba zamieszkały jest przez ludność Galla, muzułmanów, element szczególnie oporny, którego nastawienie wobec obcych uniemożliwiło wszelkie próby normalnej kolonizacji.

Usiłowaniami administracji angielskiej, tubylcy przeciwstawili silną bierność; wobec tego posła dacie brytyjczyści byli zadowoleni, że znaleźli nabywcę na tę ziemię, która stanowiła niejako planę w ich wzorowo uporządkowanym rejonie.

Włosi doświadczyli tych samych trudności. W 1924 roku kraj Dżuba otrzymał autonomię administracyjną, która umożliwiła pewne zarządzenia wyjątkowe.

Rząd kolonii Somali usiłował przywiązać ludność do ziemi przez udzielenie jej znacznych korzyści; kiedy jednak lagodność nie przyniosła skutku, próbowano przekonać tubylców siłą; trwali oni jednak w oporze i w dalszym ciągu żyli z handlu niewolnikami, o ile im na to pozwalano. Kiedy oświecił

handel niewolnikami był uniemożliwiony, zaczęli handlować wielbłądami.

Mścivó obywatele Czarnego Łądu zamordowali funkcjonariusza włoskiego, który nieroztropnie wysłany został do wnętrza kraju. Znalaziono ciało jego strasznie zmasakrowane; w zaroślach odkryto trupę żony. Sądzone, że po zdobyciu Abisynii, gdzie ludność Galla znalazła współwyznawców, sytuacja się zmieni; ale i ta nadzieja zawiodła.

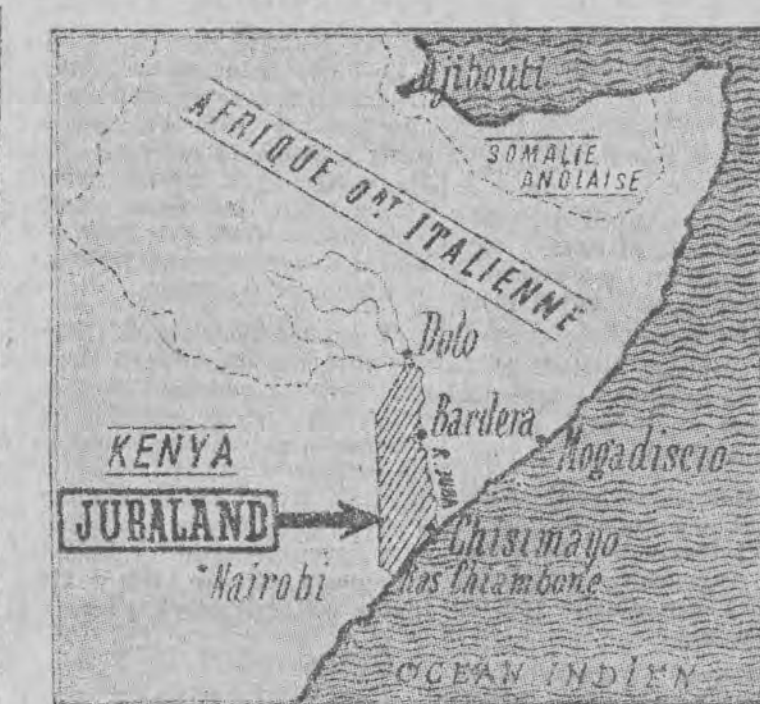
Zniechęcony Mussolini koleją ofiarował przed rokiem kraj Dżuba Hitlerowi.

Niemcy na równiku

Ponieważ układ angielsko-włoski z 1924 roku przewiduje, że kraj Dżuba nie będzie odstąpiony przez Włochy żadnemu mocarstwu, nie mogło być mowy o cesji w legalnej formie, ale między Rzymem a Berlinem nastąpiło porozumienie, ustalające warunki kolonizacji kraju Dżuba przez robotników niemieckich. Dwa tysiące ich jest już przy pracy, a ilość ta w następnych miesiącach wzrośnie do 5 tysięcy.

W Czisimayo, stolicy, położonej akurat na równiku, przebywa mniej więcej równa ilość Anglików i Włochów. Jedni i drudzy żyją ze sobą w zgodzie.

Czisimayo jest również rezydencją gubernatora. Ten jednak został złożony z urzędu w okresie konfliktu włosko-abisynskiego. Ludność Galla z kraju Dżuby stojąc po stronie abisynskich ruzulmanów, a nawet wprost po stronie rządu w Addis-Abebie, dostarczała na te-



rytorium włoskim broń wrogom Rzymu.

Skrzynie wyladowywane w Ras Chiambone na granicy włoskiego Somali i angielskiej Kenii; karawany udawały się do wnętrza kraju, aż do Dolo, ciągnąc wzdłuż granicy angielskiej. Przy najniebezpieczniejszym niebezpieczeństwie przechodziły na terytorium brytyjskie.

Jeżeli wtedy przemycnicy wpaśli na patrol angielski, nie stawiali oni żadnego oporu; skoniskowana broń sprzedawano na licytacji na rzecz rządu, a nabywcą był najczęściej pewien kupiec hinduski z Monhassy.

W kilku tygodni później te same skrzynie znajdowały się w Ras Chiambone.

Niemiecka baza morska

Na północnej granicy kraju Dżuba stanowi rzeka tej samej nazwy, której wody dają ziemi nieco żyzności; płynie ona szerokim korytem, powoli, nie jest głęboka, ale spławna.

Wilgoć jest wystarczająca dla intensywnej uprawy bawełny, która stanowiłaby bogactwo kraju, gdyby ręce robotnicze były mniej oporne. Wewnątrz kraju stała owiec można znaleźć żywność i dostarczyć obficie wełny i skór.

Niestety, rzeka Dżuba, przed ujściem do morza natrafia na lawicę piasku, które przeszkadzają żegludze. Fewne towarzystwo niemieckie podjęło się pogłębić ujście.

Berlinki mogą dopłynąć aż do Bardera 250 km. w górę od Czisimayo; możnaby przeprowadzić regulację aż do Dolo. Bogato zasilana z gór abisynskich i składająca się z trzech rzek, które łączą się koło Dolo, rzeka Dżuba mogłaby rozwiązać kwestię komunikacji; dotychczasowy brak jej opóźnił eksploatację Abisynii południowej.

Bezpośrednim interesem Niemców nie jest bynajmniej współpraca z Włochami dla podniesienia wartości Abisynii, ile stanąć mocną stopą na wschodnim-afrykańskim wybrzeżu.

Podczas gdy Włosi wydają 400 milionów lirów, aby rozbudować port Mogadiscio na równi z portem Massua, Niemcy zamierzają stworzyć bazę morską w Ras Chiambone.

Nie może tu chodzić o uzyczenie z dotychczasowego gniazda kontrabandyistów poważnego portu, ponieważ wybrzeże płaskie i piaszczyste, utrudniałoby dostęp i obronę, ale Niemcy dążą do tego, aby za pomocą robot, co prawda kosztownych, mogli urządzić dla siebie punkt lądowania na odległość strzału od angielskiej Kenii. P. S.

Lot prababek i pradziadków

CZERNIOWCE, 6.12 (PAT) — Rumuńskie linie lotnicze „Lares“ urządziły w Bukareszcie propagandę we loty bezpłatne dla pradziadków i prababek celem zapoznania starych ludzi ze zdobyciami techniki nowoczesnej. W jednym z lotów wzięło udział 5 pradziadków i 5 prababek, którzy razem liczyli 800 lat życia.

USTAWA O PRZEDŁUŻENIU OBNIŻKI KOMORNEGO

wejdzie w życie jeszcze przed Nowym Rokiem
Nie można zaocznie wydawać wyroków, pozbawiających obywatelstwa

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sejmowa komisja prawnicza pod przewodnictwem pos. Szczerbickiego dziś wieczorem rozpatrzyła projekt ustawy o przedłużeniu obniżenia komornego, który referował pos. Starzewski. Projekt ten — jak wiadomo — przedłuża obniżkę komornego na czas od dn. 1 stycznia 1939 r. do 31 marca 1940 r., przy czym począwszy od dn. 1 kwietnia 1940 roku wysokość komornego wraść ma co kwartał o 2 i pół proc. podstawowego lub umownego

P.P.S. nie zgadza się na „demokrację kierowaną”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

B. pos. Barlicki, przemawiając na jednym z zebrań przedwyborczych do rady miejskiej, oświadczył, że PPS w żadnym wypadku nie może się zgodzić na „demokrację kierowaną”.

Chłopi czekają na głos robotnika, na głos Warszawy, Łodzi i Zagłębia Dąbrowskiego. Dzień 18 grudnia, który będzie plebiscytem, wykaże, że faszyzm nie ma nic do szukania w Polsce.

Pierwszy protest wyborczy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do izby dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego wpłynął wczoraj pierwszy protest, kwestionujący przebieg wyborów sejmowych. Przeciwno wyborom do sejmu w okręgu nr. 88 w Poznaniu wystąpił adwokat Franciszek Frączkowiak.

Program pobytu min. Francka w Polsce

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ustalony został program wizyty niemieckiego ministra sprawiedliwości Francka, który przybywa do Polski 14 b. m. na cztery dniową wizytę. W czasie pobytu w Warszawie min. Franck wygłosi przemówienie na posiedzeniu inauguracyjnym polsko-niemieckiego porozumienia prawniczego, po czym wyjedzie na dwa dni do Białowięzy.

Stratę trucicielki

WIENIĘ, 6.12. (PAT) — Wczoraj została w Wiedniu skazana na śmierć Marta Marek za otrucie swego męża, 7-miesięcznej córki, swojej ciotki oraz lokatorki. Morderczyni przywłaszczyła sobie sumy z ubezpieczeń otrutych osób. Wyrok został wykonany dziś rano.

CZTERY CÓRKI

Nowa powieść
FANNIE HURST
autorki
„Bocznej ulicy”

komornego aż do osiągnięcia pełnej jego wysokości. Powyższy projekt przyjęto bez zmian.

Jak słychać, ustawa o przedłużeniu obniżenia komornego znajdzie się na porządku dziennym najbliższego posiedzenia sejmu, t. j. w nadchodzący piątek. Przy puszczać należy, że projekt rozpatrzony zostanie przez senat jeszcze przed feriami świątecznymi — tak, że ustawa na dzień 1 stycznia 1939 r. stanie się prawem obowiązującym.

Przydział referatów

O godz. 11 odbyło się konstytucyjne zebranie komisji budżetowej sejmu. Przewodniczącym komisji został wybrany wicemarszałek Surzyński, zastępcami pp. Gdula, Żyborowski i Sobczyk, sekretarzem pos. Pikusa.

Referaty budżetowe rozdzielono w następujący sposób: budżet Prezydenta Rzplitej — pos. Jan Jedynak, sejm i senat — pos. Michał Browiński, kontrola państwowa — pos. inż. Władysław Barański, prezydium rady ministrów — pos. Tadeusz Gdula, emerytury i zaopatrzenia, renty inwalidzkie i pensje — pos. Edwin Wagner, ministerstwo spr.

Gruźlica płuc jest nieubłaganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY itp. stosuj p. p. lekarskie „BALSAM TRIKOLAN” Gaseckiego, który ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

wewnętrznych — wicemarszałek Wacław Długosz, ministerstwo opieki społecznej — pos. Witold Żyborowski, ministerstwo poczt i telegrafów — pos. Józef Sanojca, ministerstwo rolnictwa i reform rolnych — pos. inż. Józef Ostafin, ministerstwo komunikacji — pos. dr. Jahoda Żółtowski, ministerstwo sprawiedliwości — pos. Włodzimierz Szezepański, ministerstwo W. R. i O. P. — pos. dr. Zdzisław Stahl, ministerstwo spraw wojskowych — pos. ppłk. dr. Bolesław Pikusa, ministerstwo przemysłu i handlu — pos. Tadeusz Lechnicki, długi państwowe — pos. Huepsch, monopole — pos. Sobczyk, ministerstwo skarbu — pos. Brunon Sikorski, sprawozdanie generalne — pos. inż. Z. Sowiński.

Tragiczny los bezpaństwowców

Na popołudniowym posiedzeniu komisji budżetowej sejmu rozpatrywano cztery projekty rządowych ustaw w sprawie do datkowych kredytów.

W sprawie referowanego przez wicemarszałka Surzyńskiego kredytu dodatkowego na po-

większenie etatów urzędników ryczałtowych przy placówkach konsularnych dla szybkiego przeprowadzenia akcji pozbawiania obywatelstwa obywateli, przebywających czas dłuższy zagranicą, zabrał głos pos. Sommerstein i w dłuższym wywodzie zaatakował sposób wykonywania ustawy o pozbawianiu obywatelstwa.

Wskazał on na to, że obywatel, mający stracić obywatelstwo, nie ma wogóle możliwości obrony i wykazania swego kontaktu z krajem.

Prowadzi to niejednokrotnie do wydania zaocznego wyroku, skazującego na śmierć cywilną, bo najlepiej ilustrują stosunki w Trzeciej Rzeszy, jaki jest los bezpaństwowca.

Pos. Sommerstein przedstawił wypadek, w którym student żyd, obywatel polski, orzeczeniem z października 1938 r. stracił obywatelstwo polskie po 5-letniej nieobecności w kraju z powodu kontynuowania studiów medycznych zagranicą, mimo, że w roku 1937 specjalnie przyjechał do kraju dla poboru wojskowego i uzyskał w sierpniu 1938 r. od ministra spraw wojskowych odroczenie wezwania do 1 lipca 1939 roku. Pos. Sommerstein wyowiada się przeciwko projektowi.

W głosowaniu przyjęto wszystkie projekty ustaw o kredytach dodatkowych

4-godzinna narada na Zamku

Zatarg ministra Kwiatkowskiego z płk. Wendą załatwiony ku zadowoleniu p. wicepremiera

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj oczekiwano z niecierpliwością rozwiązania zatargu, wynikłego na tle sobotniej mowy wicemarszałka Wendy. Odbyło się posiedzenie zarządu koła parlamentarnego OZN-u, które nie zajęło się sprawą ostatniego przemówienia.

O godz. 11.30 rano zgłosił się na Zamek p. wicepremier Kwiat-

kowski, a o godz. 12 odbyła się konferencja na Zamku z udziałem p. marszałka Śmigłego-Rydza, premiera i wicepremiera.

Trwała ona, według uzyskanych wiadomości 4 godziny.

Oczywiście o przebiegu konferencji niema żadnych informacji. W każdym razie kraja pogłoski, że sprawa została załatwiona ku zadowoleniu p. wicepremiera.

W kuluarach sejmowych posłowie OZN-u żałują, że byli zaskoczeni mową płk. Wendy, tak, jak zaskoczeni byli planem piętnastoletniej p. wicepremiera, że sztab OZN-u nie został w porę poinformowany o ekspozycji i to rzekomo spowodowało tę reakcję. Tak czy owak należy się spodziewać, że personalne sprawy zostaną rozstrzygnięte dopiero w najbliższych tygodniach.

Gdańsk zwolnił konta żydów obywateli polskich

GDANSK, 6 grudnia. (PAT). Zablockowane ostatnio na podstawie okólnika gdańskiej komisji dewizowej konta bankowe

żydów obywateli polskich zostały na skutek interwencji ze strony polskiej znów zwolnione.

Gdańska komisja dewizowa

wydała nowy okólnik, wyjaśniający, że blokowanie kont żydowskich nie dotyczy żydów - obywateli polskich.

Shirley Temple...

Shirley Temple...

Shirley Temple...

Mała Shirley u prezydenta Roosevelta!

Mały złotowłosej brzdąc, dziewięcioletni fenomen ekranu, Shirley Temple, znowu króluje niepodzielnie na szpaltach wszystkich pism świata. Powód? Oto Shirley narazie otrzymała kilkanaście dni zasłużonego urlopu i odwiedza wszystkie Stany witana owacyjnie jak udzielna księżniczka przez władze i publiczność. Takich tłumów

nie widział chyba Nowy Jork od czasu powrotu ze zwycięskiego przeletu nad Atlantyką płk. Lindbergha.

Shirley witana przez prezydenta Roosevelta w Białym Domu, Shirley zaniemogła, Shirley zmęczona podróżą, Shirley pod strasznym oskarżeniem „politycznym”, Shirley i jeszcze raz Shirley — to

wszystko musi znaleźć echo w milionach egzemplarzy pism całego świata. Oczywiście jest to dowodem potężnej wprost popularności tego dziecka, którym interesuje się cały świat.

Dziś w kinie „Rialto” odbędzie się premiera najnowszego i najlepszego filmu Shirley Temple p. t. „Słowiczek”.



Ostatnie posiedzenia komisji sejmowych przed feriami odbędą się 21 bm. Praca po świętach rozpocznie się 11 stycznia i trwać będzie do 7 lutego.

Litwinow przyjedzie do Warszawy

PARYŻ, 6.12. (Tel. wł.) — Agencja Radio donosi, że w styczniu 1939 r. zamierzony jest przyjazd do Warszawy komisarza spraw zagranicznych ZSRR., Litwinowa.

Dyrektor „Elty” w Warszawie

WARSZAWA, 6.12. (PAT) — Dziś wieczorem przybył do Warszawy dyrektor litewskiej agencji telegraficznej (ELTA) p. dr. Dailide, z małżonką.

Dyr. Dailide zabawi w Warszawie dwa dni i będzie gościem dyrektora racelnego PAT.

Rubinstein w Łodzi rozegrał simultan na 20 szachownicach

Bawiący przejazdem w Łodzi mistrz wiedeński, Rubinstein, rozegrał seans gry jednoczesnej na 20 szachownicach. Mistrz wygrał 15 partii, przegrał 3, a 2 zakończył na remis.

Przeciwnikami jego byli silni szachiści łódzcy.

50 milionów franków kosztował strajk okrętowy

PARYŻ, 6.12. (PAT) — Dziennik „Le Journal” konstatuje, że strajk na parowcu „Normandie” naraził tranatlantycką linię okrętową francuską na straty w wysokości 20 miln. franków, a ogółem straty, poniesione nie tylko przez linię żeglowną, ale przez kraj, należy oeniąć na 50 milionów franków.

„Condor” zatonał Załogę zdołano uratować

MANILLA, 6.12. (PAT) — Niemiecki samolot „Condor”, który odbywał lot powrotny z Tokio do Berlina, dokonał dziś przymusowego wodowania i zatonał w odległości 200 mtr. od brzegu w pobliżu Manilli (Filipiny). Załoga i 1 pasażer został uratowany przez rybaków. W akcji ratunkowej wziął również udział amerykański wodnosamolot wojskowy.

Studenci szwajcarscy przeciw propagandzie hitlerowskiej

BERN, 6. 12. (PAT). Manifestacje studenckie przeciwko propagandzie narodowo-socjalistycznej na uniwersytetach szwajcarskich odbywają się w dalszym ciągu. Za przykładem innych uniwersytetów manifesto wala uniwersytecka młodzież we Fryburgu szwajcarskim i w związkowej szkole politechnicznej w Zurychu, uchwalając odpowiednie rezolucje.

Sensacyjne wystąpienie ministra Anglii

Lord de la Warr stwierdził, że traktowanie żydów w Rzeszy obraża elementarne zasady cywilizacji

LONDYN, 6. 12. (ZAT). Silnym echem odbiło się w całym kraju przemówienie ministra oświaty lorda De la Warr, wygłoszone w Bradford.

Minister stwierdził, iż popierał politykę pojednawczą między rządami krajów europejskich, lecz wysiłków tych nadużyto w sposób barbarzyński, wiążąc to z ostrymi atakami na polityków angielskich.

Traktowanie żydów w Niemczech obraża elementarne zasady cywilizacji i budzi rozgoryczenie i odręże we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej.

Posel James Hull wygłosił przemówienie w Mansfield, w którym obszernie omówił niedolę żydów niemieckich, poniżanych i wywłaszczanych w sposób wyrafinowany i okrutny. Tego rodzaju wyczyny, oświadczył poseł Hull, nie są wyrazem wysokiej cywilizacji, lecz straszliwego upadku.

BERLIN, 6. 12. (PAT). „Deutsche Diplomatisch - Korrespondenz” zajmuje się wystąpieniem brytyjskiego ministra lorda Warra.

Nie może ulegać wątpliwości — pisze pismo — że wywody min. Warra nie przyczynią się do wzmocnienia zaufania Rzeszy co do gotowości porozumienia z innymi.

Z wystąpienia tego rodzaju wyciągnąć można wniosek, że koła miarodajne brytyjskie pragną przez jednostronne i tendencyjne naświetlenie sprawy i wypadków wzbudzić w swoim społeczeństwie nieufność i niechęć do Rzeszy. Nie przyczyni się to — pisze D. D. K. — do wzmocnienia pokoju. W wystąpieniu min. Warra widzieć należy — zdaniem organu niemieckiego — próbę pozbawienia wartości nie miecko - angielskiego układu z dn. 30 września b. r.

Roosevelt konferuje

NOWY JORK, 6. 12. (PAT). Dziś po południu prezydent Roosevelt odbył konferencję z zastępcą sekretarza stanu Sumner Welles'em i ambasadorami St. Zjedn. we Francji, Niemczech i Włoszech — Bullitem, Wilsonem i Philipsem.

Tematem konferencji była sytuacja międzynarodowa. W kołach politycznych twierdzą, że był to dalszy ciąg narad rozpoczętych przez prezydenta w Warmspring.

Zakaz wysłania telegramu

GDANSK, 6. 12. (Tel. wł.). — Władze gdańskie zabroniły gminie żydowskiej w Wolnym Mieście wysłania telegramu do prezydenta Roosevelta, w którym

CZTERY CÓRKI

Nowa powieść
FANNIE HURST
autorki
„Bocznej ulicy”

żydzi prosili o pozwolenie na imigrację do Stanów Zjednoczonych w następstwie prześladowań antysemickich.

Likwidacja banku Mendelsohna

BERLIN, 6 grudnia. (PAT). — Niemieckie biuro informacyjne

donosi, że z dniem 31 grudnia 1938 roku wchodzi w stan likwidacji berliński bank „Mendelsohn et Co.”. Klientela banku,

jak również aryjski personel zostanie przejęty przez Deutsche Bank.

Pozbawieni obywatelstwa

BERLIN, 6 grudnia. (PAT). — „Reichanzeiger” ogłasza imienny spis 143 osób, pozbawionych z dniem 3 grudnia obywatelstwa Rzeszy. W rubryce osób, których majątki uległy konfiskacie, wyszczególnione są trzy nazwiska.

Na dożywotnie więzienie

BERLIN, 6 grudnia. (PAT). — Rozpoczął się tu proces przeciwko organizacji żydowskiej, która pod przewodnictwem żyda b. profesora wyższych niemieckich szkół rozpowszechniała przeciw państwowy materiał propagandy w postaci pism i płyt gramofonowych. W poniedziałek został skazany za zdradę stanu na dożywotnie więzienie i utratę praw obywatelskich przewodniczący tej organizacji, żyd Julius Philippson.

Zabronione ogłoszenia pośmiertne

BERLIN, 6 grudnia. (Tel. wł.). Wydawnictwo jedyne w Rzeszy organu żydowskiego „Juedisches Mitteilungsblatt” otrzymało zakaz zamieszczania ogłoszeń pośmiertnych.

Z kół zainteresowanych wyjaśniają, że zakaz ten ma na celu ukrycie zastraszającej liczby samobójstw wśród żydów. — Organ żydów niemieckich ma prawo debitu jedynie w Niemczech. Pod groźbą surowych kar nie wolno go wysyłać za granicę.

3.000 dzieci opuszcza Wiedeń

WIEDEN, 6 grudnia. (PAT). W czwartek wyjeżdża z Wiednia 3.000 żydów, w wieku poniżej lat 16-tu celem odbycia przez szkolenia rolniczego w Anglii i w Holandii. 1000 żydów wyjeżdża do Anglii, zaś 2.000 do Holandii.

Rewizje w organizacjach robotniczych

„Kurjer Warszawski” donosi: Władze bezpieczeństwa publicznego zarządziły wczoraj rewizje w lokalach różnych zawodowych organizacji żydowskich. — Rewizje przeprowadzone były: w Zw. prac. przem. odzieżow. (Nalewki 2-a), w Żyd. zw. przemysłu skórzanego (Leszno 1-a), w Żyd. zw. prac. handlowych i biurowych (Zamenhofs 5), w Zw. malarzy (Nowolipie 20), w Zw. robotników szweczkich (Leszno 23).

Przeprowadzona była również rewizja w siedzibie żydowskiej partii socjalistycznej „Bund” przy ulicy Długiej 26.

Ogółem aresztowano około 100 osób z pośród najgorliwszych agitatorów i działaczy partyjnych.

Dnia 6 grudnia 1938 r. zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa i babka

b. p. Teofila z Sztylemanów

HELLEROWA

(wdowa po b. p. Samuelu)

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w czwartek, dnia 8 b. m. o godz. 1-ej pp. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku
Córka, Syn, Synowa, Wnuk i Rodzina

Zamach na regenta Jugosławii planowali podobno terroryści chorwaccy

LONDYN, 6 grudnia. (PAT). Wieczorne gazety podały sensacyjną wiadomość o tym, jakoby na życie księcia regenta Jugosławii Pawła terroryści planowali zamach. Odjazdowi jego z Londynu rzekomo towarzyszyły nie

zwykle zarządzenia ostrożności, wydane przez Scotland Yard.

Z oficjalnej strony zaprzeczają jednak doniesieniom prasy wieczornej, stwierdzając, że ks. Paweł, który przybył do Londynu 21 listopada i miał pozo-

stać w stolicy W. Brytanii 10 dni i tak przedłużył swój pobyt i wyjazd jego w dniu dzisiejszym nie ma nic wspólnego z wiadomością o mających się rzekomo znajdować w drodze do Anglii terrorystach chorwackich.

Bezczelne kłamstwa Niemców

Mają pretensje do Polski, że nie aprobują dla szkół map, fałszywie przedstawiających granice

W ostatnich czasach pojawiają się w pismach niemieckich, wychodzących w Polsce notatki, które usiłują zasugerować szerokim warstwom Niemców w Polsce i za granicą, że polskie władze szkolne nie troszczą się o zaspokojenie potrzeb młodzieży szkolnej w zakresie podręczników i książek do bibliotek uczniowskich i że książki przysyłane władzom szkolnym do aprobaty przez stowarzyszenia

niemieckie bywają oceniane i odrzucane ze zbytnią surowością.

W odpowiedzi na te utyskiwania, półoficjalna agencja „Iskra” dowiaduje się ze źródeł kompetentnych, że sprawa zaopatrzenia w książki szkół niemieckich przedstawia się o wiele pomyślniej, niżby to można wnioskować z głosów prasy. Jeżeli są jakieś uciążliwości, to tylko z winy kół niemieckich, które

ują do aprobaty książki nie stosowane do wymagań programowych. W niektórych z nich był zbyt drobny druk, inne zawierały ilustracje, nie nadające się do rozpowszechniania na terenie szkoły, jeszcze inne nie były zgodne z zasadami wychowawczymi, przyjętymi w szkole polskiej, lub zawierały mapki, fałszywie przedstawiające stan posiadania Polski i Niemiec.

Akcja pogromowa „Żelaznej Gwardii”

Rząd zapowiada pokojowe rozwiązanie kwestii żydowskiej

LONDYN, 6. 12. (ZAT) — „Daily Telegraph” donosi z Bukaresztu, że po śmierci Codreanu „Żelazna Gwardia” podpaliła wiele domów żydów

skich w Besarabii.

Kierownicy szkół żydowskich otrzymali listy z pogrózkami, że będą zamordowani jeśli szkoły ich nie

będą natychmiast zamknięte.

W wielu miasteczkach Besarabii odbyły się napady na żydów.

LONDYN, 6. 12. (ZAT) — „Daily Telegraph” donosi, że podczas pobytu króla Karola w Londynie omawiano też kwestię żydowską, przy czym król został dokładnie poinformowany o stanowisku opinii angielskiej w tej sprawie.

BUKARESZT, 6. 12. (ZAT) — Ukazał się komunikat rządowy zapowiadający akcję na rzecz pokojowego rozwiązania kwestii żydowskiej. Komunikat nie wyjaśnia, jakie kształty akcja ta przybierze.

„Niebezpieczna kawiarnia”

BUKARESZT, 6. 12. (Tel. wł.). — Z rozkazu władz policyjnych zamknięto wczoraj jedną z najpopularniejszych kawiarni bukareszteńskich „Corso”. Kawiarnia ta, położona na wprost pałacu królewskiego, była miejscem zebrań polityków opozycyjnych i stanowiła gładę piotek

Interwencja w sprawie „ghetta” w Akademii Stomatologicznej

WARSZAWA, 6. 12. (ZAT) — W sprawie sytuacji wytworzonej w Akademii Stomatologicznej interweniowali dziś u p. wicemin. W. R.

i O. P. prof. Aleksandrowicza senatorowie rabin Rubinstein i prof. Żmigryder - Konopka.

Demonstracje antyfrancuskie w Italii

Policja ochrania gmach ambasady w Rzymie. -- Manifestacje przed konsulatami w Genui i Turynie

RZYM, 6. 12. (PAT). — Dziś przed południem odbyły się tu manifestacje antyfrancuskie.

Kilkutysięczny pochód młodzieży udał się na plac Wenecki, aby zgotować owację na cześć Mussoliniego. Wolano chóralnie: „Cheemy Tunisu!”.

Szef rządu nie ukazał się na balkonie. Następnie demonstranci przeszli przez Corso Wiktora Emanuela usiłując dotrzeć do pałacu Farnese, który jest siedzibą ambasady francuskiej.

Dostęp do ambasady zagrodzony był ze wszystkich stron przez policję i karabiniarów. Wznosząc okrzyki „Cheemy Tunisu” i śpiewając hymny patriotyczne oraz manifestując przeciwko Francji, młodzież przeszła przez główne ulice miasta. Do żadnych incydentów nie doszło.

RZYM, 6. 12. (PAT). Około 500 studentów urządziło demonstrację przed konsulatami francuskimi w Genui, wznosząc okrzyki, domagające się Tunisu, Nicei i Korsyki.

Książę Windsoru powróci do Anglii

KOPENHAGA, 6. 12. — Książę Kentu, który udaje się do Oslo na pogrzeb królowej Maud, zatrzymał się na lotnisku Kastrup. Oświadczył on współpracownikowi „Socialdemokraten”, że książę Windsoru powróci ci niewątpliwie wkrótce do Anglii i że zamieszka tam na stałe.

Taka sama demonstracja odbyła się w Turynie z udziałem studentów oraz uczniów i nauczycieli szkół średnich.

PARYŻ, 6. 12. (PAT). Dziś o godz. 10 z rana odbyło się pod przewodnictwem prez. Lebruna w pałacu Elizejskim posiedzenie rady ministrów, które zakończyło się o godz. 11.20.

Premier Daladier przedłożył prez. Lebrunowi do podpisu dekret, zwołujący parlament na dzień 8 grudnia.

Minister Bonnet zreferował sytuację międzynarodową w związku z ostatnimi demonstracjami antyfrancuskimi we Włoszech, przy czym zawiadomił zebranych o krokach dyplomatycznych, wszczętych przez Francję

w tej sprawie oraz o otrzymanym zadośćuczynieniu.

BERLIN, 6. 12. (PAT). Demonstracje antywłoskie, jakie miały miejsce w Tunisie i na Korsyce, spotkały się z bardzo ostrym potępieniem ze strony prasy niemieckiej, która nadaje wystąpieniom tym charakter demonstracji żydowsko-marksistowskiej przeciwko Włochom.

Grace Moore w Warszawie

Jedna z najsłynniejszych śpiewaczek operowych jest pełna wdzięku i prostoty

W Warszawie bawi jedna z najsłynniejszych śpiewaczek operowych, a jednocześnie gwiazd filmowych, Grace Moore.

Popularną divę witano na dworcu z należnymi jej honorami.

Grace Moore, strojna w imponującą pelerynę z czarnych lisów, w „lisiej czapeczce” na złotych lokach, musiała poddać się torturom fotograficznego obstrzału, co czyniła zresztą z niezmałym spokojem i wdzięcznym uśmiechem.

Następnie, w apartamentach hotelu „Europejskiego”, zaraz po przyjeździe, nie zdjawszy nawet kapelusza, udzieliła wywiadu licznym przedstawicielom prasy.

P. Grace Moore przybyła wraz z małżonkiem, hiszpanem Parero z Paryża, gdzie ostatnio „kreciła” film - operę „Luiza”, francuskiego

kompozytora Charpentiera.

Gnawiając swe plany na najbliższą przyszłość Grace Moore mówi:

— Jedziemy najpierw do Bukaresztu, potem z powrotem do Pary-

żardziej ceni pani Moore Lawrence'a Tippet'a, Beniamina Gigli, Scottiego, Titta Ruffo, Martinelli i t. d. Śpiewała również z Janem Kiepurą w „Metropolitan” w „Cyganerii” — sukces, oczywiście, był ogromny, choć jest to partner bardzo trudny w obcowaniu. Ze śpiewaczek najwięcej ceni Lilę Pons i Lukrecję Bori.

Z okazji jej pobytu w Warszawie ambasador amerykański i pani Biddle wydalili wczoraj wieczorem w salonych ambasady w pałacu hr. Raczyńskich przyjęcie, na które przybyli wszyscy niemal szefowie misji zagranicznych oraz wiele wybitnych osobistości z polskiego świata politycznego, muzycznego i towarzyskiego.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

W przeciwieństwie do innych gwiazd filmowych, piękna irlandka, obywatelka Stanów Zjednoczonych jest pełna prostoty i wdzięku.

Warto nadmienić, że p. Grace Moore jest najlepiej zarabiającą śpiewaczką światowej sławy. Za ostatni występ w Londynie otrzymała 1.000 funtów szt. honorarium. Śpiewała wówczas dwie godziny...

THO-RADIA

KREM NA DZIEŃ
KREM
POUDRE THO-RADIA w 12 kolorach
POMADKA DO UST w 5 kolorach

Nowość!

krem do pielęgnacji rąk

wyrobów w stołkach

THO-RADIA

źródłem młodości cery

Pastor Niemoeller będzie zwolniony

PARYŻ, 6 grudnia. (PAT). — Agencja Havasa donosi z Berlina, że zdaniem osób bliskich pastorowi Niemoeller, ma on być niebawem zwolniony z obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen.

Jak wiadomo, szereg wybitnych osobistości z prof. Sanerbruckenem i marszałkiem von Mackensenem na czele interweniowało u najwyższych czynników niemieckich prosząc o zwolnienie pastora.

Proces o obrazę religii

wydawcy czasopisma „Samoobrona”

GRUDZIADZ, 6. 12. (Tel. wł.) Przed sądem okręgowym w Grudziądzu toczył się ciekawy proces o obrazę religii mojżeszowej, wytoczony przez prokuraturę wydawcy żydźwskiego czasopisma „Samoobrona”, Jędrzejewskiemu.

Sprawie przewodniczył s. Jodłowski, oskarżał prok. Jarczyński, powództwo cywilne z ramienia gminy wyznaniowej żydowskiej popierałi adw. adw. Landau ze Lwowa i Lewin z Warszawy.

Oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, iż inwektyw

„Samoobrony” dotyczyły żydostwa wogóle, ale nie dotyczyły religii mojżeszowej.

Jako biegli zeznawali: ks. Trzeciak i rabin Szorr.

Ks. Trzeciak usiłował potwierdzić tezę obrony, okazało się jednak, że wszystkie swoje twierdzenia opiera na przekładach, gdyż nie zna ani hebrajskiego, ani aramejskiego i nie czytał Talmudu w oryginale.

Rabin prof. Szorr potwierdził tezę prokuratury.

Po przemówieniach stron, sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w dniu dzisiejszym.

Centrala szpiegowska Niemiec

mieściła się w stolicy Danii

LONDYN, 6. 12. — W związku z wykrytą niedawno aferą szpiegowską w Danii i aresztowaniem głównego kierownika organizacyjnego, Niemca Pflug-Hartunga, dokonano ostatnio nowych rewizji u obywateli niemieckich, podejrzanych o współudział z Hartungiem Rewizja ta dała rewelacyjny materiał.

Okazało się, że Kopenhaga była centralą niemieckiego wywiadu na obszar bałtycki. Poza tym centrala kopenhaska zajmowała się także akcją szpiegowską, skierowaną przeciwko Anglii.

W związku z wykryciem centrali aresztowano 11 obywateli niemieckich, z których większość osiedliła się w Kopenhadze i innych miastach Danii w charakterze kupców.

NOWY JORK, 6. 12. — W ostatnim dniu rozprawy przeciwko grupie szpiegów niemieckich, przewodniczący sądu w końcowym przemówieniu zwrócił się z ostrzeżeniem pod adresem cudzoziemców, przybywających do Stanów Zjednoczonych, oświadczając:

„Wyrok, dopiero co ogłoszony, będzie ostrzeżeniem dla wszystkich osób, przybywających do Stanów Zjednoczonych, że szpiegostwo jest rzeczą niebezpieczną i podlega surowej karze”.

Prokurator generalny, Hardy, oświadczył: „Wyrok ten jest potępieniem niemieckiego systemu szpiegowskiego, uprawianego na terenie Stanów Zjednoczonych i kierowane go przez wysokie osobistości Trzeciej Rzeszy”.

Reprezentacyjne Kino

RIALTO

Pocz. 4 pp.

Premiera!

Shirley TEMPLE

Ulubien świata nr. 1, Jasny promień słońca w szarudze ponurych dni w arcykomedii p. t.

SŁOWICZEK

oraz RANDOLPH SCOTT, GLORIA STUART, PHILLIS BROOKS, SLIM SUMMERVILLE

Reż. ALLAN DWAN

Muz. REVEL I GORDON

Film wytwórni: 20th CENTURY FOX

Bezwzględnie najdowcipniejsza komedia małej czarodziejki ekranu!

Poprawki do „Mein Kampf”?

Według pogłosek, von Ribbentrop ma ogłosić w Paryżu „historyczne poprawki” do ustępu o Francji na str. 699 „Mein Kampf”.

Ustęp ten brzmi:

„Nieublaganym, śmiertelnym wrogiem narodu niemieckiego jest i pozostanie Francja. Niezależnie od tego, kto rządził lub będzie rządził Francją, Burboni, czy Jakobini, Napoleonidzi czy mieszczańscy demokraci, klerykalni republikanie czy czerwoni bolszewicy; celem końcowym ich polityki będzie próba zdobycia granicy Renu i zabezpieczenie tej rzeki przez rozbięcie i zdrudzenie Niemiec”.

Ustęp ten łączony jest zazwyczaj z innym zdaniem o ostatecznej rozprawie z Francją na str. 766:

„...Gdy Niemcy skupią wszystkie siły do ostatecznej, aktywnej rozprawy z Francją i podejmą ostatnią, rozstrzygającą walkę, będzie możliwe położenie kres wieczystemu, a tak bezpłodnemu zmaganiu się między nami a Francją; jednakże pod warunkiem, że Niemcy będą widzieli w zniszczeniu Francji tylko środek aby gdzieindziej dać naszym narodowi możliwość rozszerzenia się”.

RADIO DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna z płyt i gimnastyka.
11.00 „Przygoda pastuska” — słuchowisko dla dzieci młodszych
11.25 Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy (płyty)
12.03 Audycja południowa
14.00 Rewia zespołów tanecznych — (płyty)
15.00 Koncert dla młodzieży
15.30 Muzyka obiadowa
16.20 Najczęstsze choroby u dzieci — odczyt
16.35 Recital altówkowy Szalewskiego.
17.00 Od oddziałów ochotniczych do potężnej armii — odczyt
17.15 Folklor różnych narodów — (płyty)
18.00 „Poloniści łódzcy przy pracy” felieton
18.15 „Wiejskie wybory samorządowe” — pogadanka
18.30 Nasz język — audycja
18.40 „Tragedia Sokratesa” — wieczór I „Eutyfron”
19.30 Wieczór walców Adama Karasińskiego
20.35 Dziennik wieczorny
21.00 Opowieść o Szopenie: „Nokturny”
21.45 Poezja Wieku Złotego — audycja
22.00 Pogadanka aktualna
22.10 Kwintet fortepianowy op. 34 J. Zaremskiego.
22.45 Recytacje wierszy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
LONDYN (261) i DROITWICH (1500)
21.15 Utwory Elgara (Introdukcja i Allegro, Koncert wiolonczelowy i Symfonia A-dur).

NORTH REG. (449)
20.30 „Samson” — oratorium Haendla

KALUNDBORG (1250)
20.00 Symfonia G-moll Mozart, „Idylla Zygryda” Wagnera i Symfonia E-moll Brahmsa

KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
20.10 Sonaty skrzypcowe Brahmsa i Beethovena
21.00 Fragmenty utworów Mascagniego
BERLIN (356)
20.30 Wariacje Regera i Symfonia N. J. Szuberta

FRANKFURT (251)
20.15 Koncert fortepianowy Es-dur i Symfonia „Eroica” Beethovena

SZTUTGART (523)
21.15 Introdukcja i Allegro oraz Koncert wiolonczelowy Elgara

SZTOKHOLM (426)
20.00 Symfonia B-dur Schumana i Utwór koncertowy na fortepian z orkiestrą Webera.

Niemieccy obserwatorzy na Rusi

Znany szantażysta organizuje za pieniądze z Rzeszy dywizję ukraińską

LONDYN, 6. 12. (Tel. wł.). — „Daily Express” przynosi sensacyjne informacje, nadesłane mu przez dwóch korespondentów własnych, przebywających na Rusi Podkarpackiej: z Huszt i Polnej. Korespondent z Huszt donosi, że rząd niemiecki zaproponował rządowi Rusi Podkarpackiej wy-

stanie niemieckich obserwatorów wojskowych dla strzeżenia granic, co zostało z radością przyjęte.

Poza tym kanclerz Hitler prze-

ślał 100 tysięcy marek na biednych rusinów. Ludność Huszt wzrosła w ciągu kilku tygodni o 10 tysięcy mieszkańców.

Korespondent z Polnej nadsyła wywiad z „księciem Leonem Razumowskim”, który świeżo przybył z Berlina i ORGANIZUJE DYWIZJĘ ARMII UKRAIŃSKIEJ.

Rzekomy książę Razumowski chwalił się przed korespondentem, że MA POPARCIE KANCL. HITLERA, że może liczyć na pomoc niemieckiego lotnictwa wojskowego, zaś pomoc finansowa, jego zdaniem, nadchodzi „od naszych ludzi z całego świata”.

Pod nazwisko „księcia Razumowski” podszywa się, jak wiadomo, kilku podejrzanych ukraińców.

Zdaje się jednak, że w danym wypadku chodzi o niejakiego Jakuba Makochina, obywatela amerykańskiego, który za pieniądze, wyludzone od pewnej naiwnej amerykanki na Florydzie, którą oślisił widocznym tytułem księcia, prowadził od 1927 roku biuro propagandy ukraińskiej w Londynie, Berlinie i Genewie.

W r. 1933 Makochin zniknął z Europy Zachodniej, a równocześnie policja amerykańska zaczęła poszukiwać go za próby szantażu, celem uzyskania nowych środków finansowych od naiwnej amerykanki.

Nabożeństwo żałobne za poległych w nowej synagodze w Częstochowie

Historyczny sztandar z okresu Księstwa Warszawskiego

CZĘSTOCHOWA, 5 grudnia. — Z inicjatywy Związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski w niedzielę w nowej synagodze w Częstochowie odprawione zostało nabożeństwo żałobne ku czci poległych podczas zajmowania ziem, odstąpionych Polsce przez Słowację, s. p. majora Rago, s. p. plutonowego Mlekojada i b. p. kaprala Storcha.

W szelnie wypełnionej wielkiej synagodze częstochowskiej obok szkół żydowskich, oddziałów żołnierzy żydów, służących w miejscowych pułkach, zarządu gminy żydowskiej, zarządu nowej synagogi oraz członków częstochowskiego oddziału Związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski zajęli miejsca zaproszeni przedstawiciele władzy państwowych i samorządowych oraz wojskowych.

Obok sztandarów szkolnych stanął jeden z dwóch sztandarów, pochodzących z okresu Księstwa Warszawskiego, których dzieje są następujące:

Gdy po klęsce moskiewskiej Napoleona wojska Księstwa Warszawskiego opuściły Polskę, udając się przez Częstochowę na zachód, tutaj, na postoju, w okolicznościach bliżej nieznanych, pozostawiono u miejscowych żydów te dwa sztandary, zdaniem znawców — batalionowe, zapewne w obawie, aby nie

dostały się w ręce pościgu nieprzyjacielskiego.

Sztandary te zostały zabezpieczone i przechowane z wielkim pietyzmem, niczem przedmioty kultu religijnego, przez ówczesnych żydów częstochowskich, jakże prostych i ubogich, skoro nawet własnej gminy jeszcze nie mieli w Częstochowie, a należeli do pobliskiego Janowa!

Przez cały wiek pozostawały one w ściśle zachowanym w tajemnicy ukryciu przed zaborcą, pod opieką szeregu pokoleń wtajemniczonych

CZTERY CÓRKI

Nowa powieść
FANNIE HURST
autorki
„Bocznej ulicy”

Zgon drugiej ofiary napadu na politechnicę lwowskiej

Lwowski kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Samuel Proweller, student IV roku politechniki, ciężko ranny przed dwoma tygodniami przez

nieznanych sprawców, zmarł wczoraj w szpitalu.

Mimo dwu operacji i kilku transfuzji krwi, rannego nie udało się utrzymać przy życiu.

S. S. „Tczew” zatonał

Oficer i palacz zginęli

GDYNIA, 6. 12. (Tel. wł.). — Zatonał w porcie gdańskim statek „Żegluga Polskiej” „Tczew” (1020 t. pojemności) w chwili załadowywania blachy na Westerplatte, w t. zw. kanale załadunkowym, przy magazynach firmy „Warta”.

S/s „Tczew”, który miał odejść do Finlandii, był już w chwili wypadku częściowo załadowany. W ładowniach znajdowały się rury, kaimit, soda i inne drobnice. Ponieważ statek był dość pochylony w stronę kanału, jeden z oficerów mechaników statku usiłował wyrównać jego położe-

nie. Manewr był widocznie zbyt gwałtowny, gdyż statek nagle wyprostował się, a następnie szybko zaczął przechylać się w przeciwną stronę. Po chwili szczyty maszty i mostku kapitańskiego uderzyły o dźwigi na brzegu z taką siłą, że padły porywane na nabrzeże. Statek przechylił się jeszcze bardziej i w ciągu dwóch minut zatonał.

W maszynowni statku znajdowało się dwóch ludzi — oficer mechanik i palacz. Obaj zginęli. Kapitana i resztę załogi uratowano.

DO PALESTYNY

indywidualne wyjazdy w dowolnym terminie załatwia najszybciej i najsprawniej

POLTOUR - Polskie Biuro Podróży

ŁÓDŹ, TRAUGUTTA 2. — — Telefon 107-86.

I ZNOW...

Robert TAYLOR



W FILMIE

Thum szaleje!

★ Maureen O'SULLIVAN
★ EDWARD ARNOLD
★ FRANK MORGAN

JUTRO W KINIE „EUROPA”

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza, Zgierska 54, A. Rychtera i Łobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicz, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

DOBĄTKOWA KOMISJA POBOROWA. — W dniu 15 b. m. w lokalu przy ul. Kościuszki 19 urządza dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto I.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1917 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej. Zamieszkuja na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatu i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Imieniny

p. prezydenta m. Łodzi

Dzień wczorajszy w zarządzie miejskim w Łodzi nosił charakter uroczysty, był bowiem dniem imienin gospodarza miasta p. prezydenta Mikołaja Godlewskiego.

Z okazji tej w ciągu przedpołudnia przybywały do zarządu miejskiego liczne delegacje społeczeństwa łódzkiego, by złożyć życzenia Solenizantowi.

W godzinach rannych składali życzenia p. prezydentowi pp. wiceprezyci, naczelnicy wydziałów, dyrekcja i delegacje pracowników.

O godz. 10 rano przybył do zarządu miejskiego p. wojewoda H. Józewski w towarzystwie p. wicewojewody Jellinka. W międzyczasie składali życzenia p. prezydentowi pp. dr. St. Wrona, naczelnik wydziału społeczno-politycznego urzędu wojewódzkiego w towarzystwie zastępcy naczelnika kpt. dypl. K. Kowalskiego, inspektor Elzesser-Niedzielski, komendant p. p. m. Łodzi, delegacja związku legionistów polskich w Łodzi z prezesem p. Z. Koperskim, związek peowia-ków Federacji PZOO, związek b. ochotników armii polskiej, związek strzelecki, związek pracy obywatelskiej kobiet, p. H. Berkowicz, dyrektor związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, delegacja straży ogniowej z wiceprezesem zarządu, dyr. J. Wolczyńskim, p. J. Smarzyński w imieniu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, związek włóknarzy z p. Napieralskim, delegacja związków pracowników miejskich, dyrektor Z. Chudziński w imieniu K. K. O. m. Łodzi.

Dzieci ze wszystkich miejskich do mów wychowawczych oraz ze szkół powszechnych składały p. prezydentowi Godlewskiemu kwiaty.

Pierwszy śnieg...

Wczorajszej nocy temperatura gwałtownie obniżyła się do 3 stopni poniżej zera.

Nad ranem zaczął padać śnieg, który szybko topniał, pokrywając ulice błotem.

Śnieg padał prawie w ciągu całego dnia.

...i pierwsza ofiara

Pierwszy śnieg pociągnął za sobą pierwszą ofiarę zimy.

9-letni Mirosław Rudy, zamieszkały przy ul. Wspólnej 63, na widok śniegu zabrał z domu sanki i wraz z kolegą jeździł przed domem.

W pewnym momencie, gdy Rudy ciągnął siedzącego na sankach kolegę, potknął się i upadł, uderzając głową o kamień. Chłopiec momentalnie stracił przytomność i przed przybyciem wezwanego pogotowia ratunkowego zmarł.

Listy kandydatów rozplakatowane

Jak należy głosować do rady miejskiej

Szczegółowy wykaz list i kandydatów wstępujących w szranki wyborcze o fotele w radzie miejskiej Łodzi został w dniu wczorajszym podany oficjalnie do wiadomości przez główną komisję wyborczą w obwieszczeniach, rozplakatowanych na murach miasta.

W obwieszczeniach tych zawarte są także dokładne pouczenia dla wyborców o tym, jak należy w dniu 18 grudnia głosować.

Przypomniano tam najważniejsze z punktu widzenia techniki głosowania, artykuły ordynacji samorządowej.

Art. 33 wspomnianej ordynacji stwierdza, że w dniu głosowania nie wolno 1) wygłaszać przemówień, rozdawać ulotek, ani też w inny sposób agitować tak wewnątrz, jak i na zewnątrz lokalu wyborczego — w promieniu 100 metrów; 2) wchodzić do lokalu wyborczego (obwodu) oso-

bom, nie biorącym udziału w głosowaniu lub czynnościach wyborczych.

Art. 36 mówi o procedurze głosowania do rady miejskiej, co następuje: **Wyborca głosuje osobiście.** Głosowanie odbywa się przez oddanie kartki do głosowania. **Karty te nie mogą być koloru oczywiście innego, jak biały.** Treść karty do głosowania może być odbita mechanicznie bądź pisana ręcznie w lokalu wyborczym, lub poza nim. — W lokalu wyborczym będą urządzane osłony, zabezpieczające tajemność głosowania. Kartę do głosowania wkłada wyborca do koperty, otrzymanej od komisji wyborczej, po czym kopertę od daje przewodniczącemu, który wrzuca ją do urny. Wszystkie koperty są sporządzone z papieru nieprzezroczystego o jednokowej barwie, posiadają jednokowy format i są ostemplowane pieczęcią zarządu miejskiego. — **Prócz pieczęci koperty nie mogą być oznaczone żadnym znakiem odróżniającym.**

Doniosłe znaczenie posiada art. 43 ordynacji, w którym mowa o nieważności głosów.

W myśl tego artykułu nieważność karty stwierdza komisja obwodowa.

Nieważne są karty: 1) włożone do koperty urzędowo nieostemplowanej lub wrzucone do urny bez kopert; 2) koloru oczywiście innego, niż biały; 3) niewypełnione, lub wypełnione zupełnie nieczytelnie. Z kilku znalezionych w kopercie prawidłowo wypełnionych i o jednakowej treści kart do głosowania komisja obwodowa uzna za ważną tylko jedną kartę. Jeżeli zaś w koperce znaleziono 2 lub więcej kart różnej treści, łącznie zaś suma nazwisk kandydatów przekracza rozporządzalną przez wyborcę ilość głosów (wyborca ma tyle głosów, ile mandatów przypada na dany okręg), komisja wyborcza wszystkie znajdu-

jące się w koperce karty uzna za nieważne.

Umieszczenie na karcie do głosowania nazwisk kandydatów w ilości przekraczającej liczbę głosów, jaką wyborca rozporządza, nie powoduje nieważności karty; nadliczbowe nazwiska kandydatów — umieszczone na końcu, komisja skreśla.

Umieszczenie na karcie do głosowania poza nazwiskami kandydatów również nazwisk osób, których nie zgłoszono ważnie, nie powoduje nieważności karty, nazwiska jednak tych osób będą przez komisję skreślone.

Jeżeli karta zawiera 2 lub więcej razy nazwisko tego samego kandydata, komisja uwzględni to nazwisko tylko jeden raz.

Błędy i niedokładności pisowni nie powodują nieważności głosu, jeżeli nie ma wątpliwości co do tożsamości kandydata. Tydzień bieżący przyniesie niewątpliwie wyjątkowe ożywienie agitacji wyborczej.

Już wczoraj, poza obwieszczeniami urzędowymi, rozplakatowano na mieście niezliczoną ilość barwnych afiszów i odezw z numerami list.

Niemal w każdym okręgu odbędą się jutro, w czwartek, dziesiątki zgromadzeń i wieców. — Dzień świąteczny kandydaci wykorzystają dla agitacji i, jak nas informują, wystąpią po kilka razy na różnych wiecach. Wiece te organizują wszystkie bez wyjątku ugrupowania.

Wczoraj, mimo dnia powszedniego, odbyły się wiece Zjednoczonego Polskiego Świata Pracy z udziałem kandydatów Ortela i Sochy. Dalej odbyły się wiece komitetu sjonistyczno-demokratycznego.

Oprócz tego wczoraj zorganizowały zebrań przedwyborcze komitet OZN i Unia pracowników umysłowych.

Odbyła się także wczoraj odprawa kierowników akcji wyborczej Falangi z udziałem „wodzów”, Piaseckiego z Warszawy. „Stronnictwo Pracy” urządza kwartał wieców w ostatnią niedzielę przedwyborczą. Co się tyczy endecji, to usiłuje ona za wszelką cenę ratować swój zachwiany prestiż przez rzucenie na ulicę masy druków agitacyjnych.

Ożywioną akcją przejawia PPS, współpracująca ściśle z Klubem Demokratycznym i ze związkami zawodowymi. PPS, urządza w czwartek i niedzielę około 20 zgromadzeń. (g)

Delegacja pracowników umysłowych

interweniuje w Warszawie w ministerstwie opieki społecznej

Zgodnie z uchwałą, powziętą po półrocznej konferencji u okręgowego inspektora pracy, U-

nia związku pracowników umysłowych wysła obecnie specjalną delegację do Warszawy, któ-

ra interweniować będzie u ministra opieki społecznej i przedłoży mu memoriał, zawierający bolączki świata pracowniczego, a przede wszystkim: stałe przekraczanie przepisu o czasie pracy, ustawy o urlopach, niennormowania kwestii wynagrodzeń i niedociągnięcia, wyniki ze zbyt szczupłego personelu okręgowej inspekcji pracy.

W związku z tym delegacja domagać się będzie w ministerstwie zwiększenia personelu, sprawującego kontrolę z ramienia inspekcji pracy przez przydzielenie płatnych asystentów, specjalnie dla badania warunków pracy pracowników umysłowych.

Niezależnie od poruszonych kwestii, delegacja majstrów fabrycznych poruszy sprawę umowy zbiorowej, która przewleka się od dwóch lat.

KAWIARNIA „SIM” Od dziś występuje **MARIA CHMURKOWSKA** (dawniej Europejska) znakomita recytatorka i parodystka

Przedświąteczna kontrola zakładów gastronomicznych w śródmieściu

W związku ze zbliżającymi się świętami, organa policyjne przeprowadziły w dniu wczorajszym na terenie śródmieścia sanitarną kontrolę przedsiębiorstw gastronomicznych, jak restauracji, jadłodajni, sklepów spożywczych itd.

Kontrolujący policjanci szczególnie uwagę zwracali na stan sanitarny kuchni przedsię-

biorstw gastronomicznych.

W wielu wypadkach stwierdzono uchybienia.

Policja ograniczyła się narazie do nakładania kar doraźnych i wydania zarządzenia natychmiastowego usunięcia uchybień.

Kontrola sanitarna trwać będzie w dalszym ciągu na terenie całego miasta aż do świąt. (l)

WĘDROWNY NARÓD

Najnowsze potężne arcydzieło mistrza ekranu **JACQUES FEYDERA**

Rewelacyjna międzynarodowa obsada największych gwiazd europejskich:

FRANCOISE ROSAY

(niezapomniana z filmu „Zwyciężyły kobiety“)

HANS ALBERS

mistrz maski

KAMILLA HORN

niepospolicie piękna artystka europejska

JUTRO W KINIE „PALACE”

FILM
O KTÓRYM MÓWI
Z ZACHWYTEM

PARYŻ

LONDYN

NEW-YORK!

KINO **EUROPA** Niedodolnie ostatni dzień!

Pocz. 4. 6. 8. 10

LORD JEFF

W r. gl. **Freddie Bartholomew Mickey Rooney**

Ceny miejsc od **80 gr.**

Ćwiczenia straży ogniowej

Wczoraj po południu odbyły się ćwiczenia kolumn wodnych łódzkiej straży ogniowej.

W ćwiczeniach brały udział plutony 3, 5 i 7 z komendantem straży insp. Kalinowskim i wszystkimi oficerami.

Ćwiczenia odbywały się na terenie zakładów naftowych firmy „Naftogal” przy ul. Naftowej 7-9.

Ćwiczenia wykazały dużą sprawność kolumn wodnych.

Godziny handlu w tygodniu przedświątecznym

Władze administracyjne przygotowują zarządzenie w sprawie handlu przedświątecznego w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia. Przedłużenie godzin handlu dopuszczalne będzie w czasie od 18 do 24 hm. W niedzielę, dn. 18 hm. sklepy będą otwarte od godz. 13 do 18-cj, w tygodniu przedświątecznym do godz. 21-cj, zaś w dzień wigilii Bożego Narodzenia do godz. 18-cj.

Komunikat Ż. T. K.

Piotrkowska 101, tel. 121-53.

Najbliższe wycieczki: Czwartek, 8 b. m., godz. 10.30 do muzeum im. Baroszewiczów. Sobota, 10 hm, 1) godz. 10 r. Budy Stokowskie — budowa kanalizacji i wodociągów. 2) do fabryki F-my Hirsberg i Wilczyński. Zbiórka o godz. 10.30 w lokalu. 3) o godz. 17-cj do basenu w Zgierzu, połączona z kursem pływania. Zapisy tylko do piątku wiecz. Niedziela, 11 hm, godz. 9.15 do Łągowick. Zbiórka na ostatnim przystanku tramw. Nr. 1 i 6.

Obóz w Zakopanem. Z dniem 20 grudnia Ż. T. K. otwiera wzorem lat ubiegłych obóz narciarsko-turystyczny. Obóz mieścić się będzie w willi „Kampanulla”, położonej na Wierszykach, w drodze do Białego. Szczegółowych informacji udziela sekretariat codziennie od 19 do 22.

Odczyt inż. Feigenbauma. W piątek, dn. 9 hm, o godz. 21-cj odbędzie się w lokalu i-wa odczyt inż. L. Feigenbauma n. t. „Produktywizacja mas żydowskich”.

Uwaga narciarzy. Sucha zaprawa odbywa się regularnie w każdy wtorek o godz. 21-cj na sali towarzystwa. Udział dla członków sekcji nare. bezpłatny. Sekretariat prolonguje i wydaje legitymacje upoważniające do 50 proc. indywidualnej zniżki kolejowej.

Uruchomiony został kurs instruktorów dla kierowników wycieczek. Wykłady w poniedziałki o godz. 21.

Łódź otrzyma pożyczkę zagraniczną

Wynik rokowań prez. Godlewskiego z finansistami belgijskimi

Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu rady miejskiej, prezydent Godlewski złożył radzie sprawozdanie z przebiegu i wyniku swych rozmów w Brukseli na temat zaciągnięcia dla naszego miasta pożyczki inwestycyjnej w wysokości 2 i pół mi-

liona złotych.

Władze miejskie Łodzi jeszcze kilka miesięcy temu uzgodniły z finansistami z Belgii warunki pożyczki i pieniądze miały lada dzień wpłynąć do kasy miasta.

Jednak w ostatnim momen-

cie ministerstwo skarbu postawiło szereg zastrzeżeń, uzależniając zatwierdzenie uchwały pożyczkowej łódzkiej władz samorządowych od zmiany warunków umowy.

Ministerstwo domagało się, aby oprocentowanie pożyczki zo-

stało z 4,5 proc. obniżone. — W tym wypadku zgodziło się na transfer.

Był to dość kłopotliwy warunek, zwłaszcza, że umowa z pożyczkodawcami była już niemal sfinalizowana.

Podczas rokowań, ponownie podjętych w Brukseli, prezydent Godlewski wskazał na motywy, jakimi kierował się ministerstwo skarbu, domagając się pewnych ustępstw od już ustalonych warunków.

Osobista ingerencja prez. Godlewskiego poskutkowała i w rezultacie znalezione zostało wyjście z sytuacji.

Suma pożyczkowa została z projektowanych 2.500.000 zł. zmniejszona do 2.250.000 zł. — Stopa procentowa została utrzymana jak dotąd, jednak wzajemian za to finansisci wyrazili gotowość przyznania Łodzi bezzwrotnego ekwiwalentu w kwocie 250.000 zł. Suma ta będzie więc stanowiła różnicę, którą Łódź może odliczyć od kosztów amortyzacyjnych.

Aczkolwiek więc do kasy miejskiej wpłynęły pełnych 2 i pół miliona złotych, to w zadłużeniu figurować będzie tylko pożyczka 2.250.000 zł., a więc nie-za o ćwierć miliona złotych.

Pierwszą ratę pożyczkową miasto zapłaci za trzy lata. Cała pożyczka zostanie spłacona w ciągu następnych czterech lat. (g)

Zagadkowe samobójstwo właściciela kolektury przy ulicy Nawrot 3

Dom przy ul. Nawrot 3 stał się wczoraj o godzinie 10 rano terenem wstrząsającej tragedii.

W domu tym mieści się kolektura, stanowiąca własność Ludwika DREWNINGA i Krzysztofa RAWAJA.

Ten ostatni jest zięciem właścicielki mieszczącej się w tym do-

mu piekarni — Michlowej.

Wczoraj rano gdy DREWNING na chwilę wyszedł z kolektury, wspólnik jego Rawaj wszedł do przyległego pokoju i tam strzelił sobie z rewolweru w głowę.

Do dającego słabe oznaki życia Rawaja wezwano lekarza, przed przybyciem którego denat

zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Tragicznie zmarły właściciel kolektury mieszkał w Langówku pod Łodzią. Osierocił on żonę i dwoje dzieci.

Przyczyna samobójstwa nie ustalona. (l)

Akcja stypendialna w powiecie

Apel p. premiera Składkowskiego do starostów

Ministerstwo oświaty, spełniając postulaty kulturalne wsi podjęło inicjatywę umożliwienia kształcenia się dzieciom niezamożnych rolników, odznaczającym się zdolnościami. Uznając całkowicie wagę tego zagadnienia, p. premier Sławek Składkowski zwrócił się z apelem do starostów o dokończenie sta-

racja mogła wydać jaknajwydatniejsze rezultaty.

Inicjatywa rządu, zmierzająca do podniesienia stanu kulturalnego ośrodków wiejskich, znalazła pełne zrozumienie wśród wszystkich gmin wiejskich na terenie powiatu, dzięki energicznej interwencji starosty powiatowego, mgr. Franciszka Denysa.

Wydział powiatowy prelimitował na ten cel w budżecie na 1938-39 rok specjalny kredyt w wysokości zł. 6.368. Równocześnie wezwał gminy wiejskie, ażeby również uwzględniły w budżetach specjalny fundusz na stypendia. Naskutek tego, mimo trudności finansowych, samorządy gminne prelimitowały w budżetach na 1938-39 r. na stypendia zł. 2000, co razem z kredytami, prelimitowanymi przez wydział powiatowy, wynosi w roku bieżącym zł. 8.368.

W całym powiecie utworzono 50 stypendiów. W akcji stypendialnej bierze udział wydział powiatowy w Łodzi i 10 gmin wiejskich. Stypendiści uczęszczają do szkół średnich

ogólnie - kształcących, wyższych i zawodowych.

Zrobiono w tej dziedzinie dużo, ale ciągle za mało. To też w dalszym wysiłku wieś musi znaleźć pomoc moralną i materialną zarówno ze strony władz państwowych, jak i samorządowych. (l)

Posel Dutkiewicz ustąpił ze stanowiska prezesa Z. N. P.

W dniu wczorajszym w szkole przy ul. dr. Sterlinga odbyło się ogólne zgromadzenie nauczycielstwa szkół powszechnych w Łodzi, na którym omawiano położenie nauczycielstwa.

W wyniku obrad postanowiono wystosować memoriał do centralnych władz szkolnych, w których nauczycielstwo wysuwa następujące żądania:

1. przyznania nauczycielstwu w Łodzi dodatku lokalnego, który poprzednio był stosowany.
2. zniesienia podatku specjalnego, jaki pobierany jest dotychczas od pensji wypłacanych nauczycielstwu.
3. przyznania nauczycielstwu

okregu łódzkiego dodatku rodzinnego.

Ponadto uchwalono domagać się zwrotu kosztów nauczania dzieci nauczycieli, albowiem wskutek ograniczonej ilości miejsc w szkołach państwowych, nauczyciele zmuszeni są posyłać dzieci do szkół prywatnych średnich i opłacać wysokie opłaty.

Na zakończenie dokonano wyborów uzupełniających do zarządu w związku z ustąpieniem przewodniczącego p. Dutkiewicza wybranego na posła. W wyniku głosowania wybrany został na stanowisko prezesa Józef Polakowski.

Zaciąg ochotniczy do służby w Junackich Hufcach Pracy

Starosta grodzki łódzki podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem przez p. ministra spraw wojaskowych zaciągiem ochotniczym mężczyzn urodzonych w latach 1919, 1920 i 1921, ponadto urodzonych w 1922 r., którzy skończyli VII kl. szkoły powszechnej, do służby w junackich hufcach pracy, na okres dwuletni — zainteresowani winni zgłaszać się w wydziale wojskowym zarządu miejskiego w Łodzi, Al.

Kościuszki 19, w godz. od 8—15 w terminie do dnia 15.1.1939 r.

Po wymienionym terminie zgłoszenia przyjmowane nie będą.

Do podania, adresowanego do starostwa grodzkiego łódzkiego, powinien być dołączony następujący dokumenty: 1) dowód obywatelstwa polskiego, 2) metryka urodzenia, 3) zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do J. H. P.; podpis rodziców lub opiekunów powinien być stwierdzony przez zarząd miejski. 4) urzędowe poświadczenie nienaganego prowadzenia się, 5) zaświadczenie zarządu miejskiego lub instytucji zastępczej, że kandydat jest bez pracy, 6) świadectwo szkolne (o ile kandydat je posiada i użycie tegoż od władz szkolnych nie napotyka na trudności).

W przypadku niemożności uzyskania metryki urodzenia lub poświadczenia obywatelstwa polskiego, wyśtarzy zaświadczenie zarządu miejskiego, posiadające datę urodzenia oraz stwierdzające, że kandydat nie jest cudzoziemcem.

Podania o przyjęcie do J. H. P. oraz załączniki wolne są od wszelkich opłat.

KINO STYLOWY

(Kilińskiego 123)

PO RAZ PIERWSZY W ŁODZI!

Wstrząsający trójakt małżeński

STAWKA O ŻYCIE

W mrokach wielkiego miasta, w luksusowych pałacach, w atelier filmowych i nocnych lokalach rozgrywa się akcja tego emocjonującego filmu.

W r. gł.: KITTY JANTZEN i KAROL DIEHL

Reż. Ryszard Eichberg

Początek o g. 4 pp.

Ceny miejsc od

54 gr. i

Ofiara p. Prezydenta na „Gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych”

WARSZAWA, 6. 12. (PAT). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś delegację ogólnopolskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym i przeznaczył 5.000 zł. na „Gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych”.

Aresztowanie zboczeńca

Listy miłosne do własnej córki

W Łodzi aresztowany został 42-letni Jan BRZÓSKA (Żeligowski 56) pod niezwykłym zarzutem.

Oto do policji zgłosiła się jego córka 18-letnia Janina i zameldowała, że ojciec usiłuje skłonić ją do utrzymywania z nim stosunków kazirodczych.

Nie na tym koniec. Brzóska pisywał do własnej córki... listy miłosne, które dziewczyna również przedstawiła w policji.

W listach tych Brzóska, który widocznie nie miał odwagi uczyć się tego ustnie, pisał do córki, że jest w niej zakochany po u-

szy i że jeżeli nie mógłby jej posiadać, to pragnąłby przynajmniej zaspokoić wzrok jej pięknym ciałem.

Nie sposób tu powtórzyć wszystkich szczegółów napastowania przez Brzóska własnej córki. Udręczana dziewczyna chwyciła się wreszcie ostatniej deski ratunku i zameldowała o wszystkim w policji.

Brzóska, który posiada żonę będącą w tym samym wieku, co i on oraz 15-letniego syna, został osadzony w więzieniu do dyspozycji władz, które prowadzą dochodzenie. (l)

Cztery osoby ranne w wypadku samochodowym i motocyklowym

Wczoraj w godzinach porannych w krótkich odstępach czasu wydarzyły się na ulicach Łodzi dwa wypadki: samochodowy i motocyklowy, które pociągnęły za sobą cztery ofiary ludzkie.

Na ulicy Kilińskiego między Milińską a Emili samochód wytwarzał wóllin Mariana Czupryńskiego (Kilińskiego 236), prowadzony przez szofera Zygmunta Kamińskiego (Radogoszcz, Warszawska 4) w pełnym pedzie wpadł na wózek ręczny, popychany przez Jana Grzanckiego (Nowo-Zarzewska 24) i Bonifacego Zaborowskiego (Wierzbowa 1).

Wózek został strzaskany. Grzancki doznał złamania żeber, Zaborowski odniósł pęknięcie czaszki. Cbu odwieziono do szpitala. Szofera policja zatrzymała do dyspozycji władz.

W niespełną godzinę później przed domem przy ul. Brzezińskiej 59, pedzający ze znaczną szybkością motocykl z przyczeką wpadł na usługających przekroczyć jezdnię Zofię Krakowiak (Jonszera 12) i Wacława Łaszewskiego (Towiańskiego 14). Zofia Krakowiak, jak i Łaszewski ulegli pęknięciu czaszki. W stanie b. ciężkim odwieziono ich do szpitala św. Józefa.

Motocyklista korzystając z powstałego na ulicy zamieszania zbiegł. (l)

Co pozostawili pasażerowie w tramwajach podmiejskich w listopadzie

W listopadzie br. pozostawiono w tramwajach podmiejskich różne rzeczy, które znajdują się do odebrania:

NA ST. HELENÓWEK

owijacz wojskowy, 3 p. rękawiczek, szufelka i zabawka dziecienna, parasol, taśma trykotowa, walizka, bransoletki, książki, przedzą, parasolka, koszyczek, siatkowy, szalik wełniany, parasolka, książka niemiecka, buclki damskie, walizka zawierająca książki i pantofle, mufka, paczka ligniny.

NA ST. CHOCIANOWICE

walizka, pieniądze, kawałek materiału, rękawiczki damskie, torebka damska, zawierająca okulary i portmonetkę z pieniędzmi, worek, rura do pieca, szalik, szmaty, neseser, sweter, portmonetka z pieniędzmi, teczka skórzana.

NA ST. KONSTANTYNÓW

paczka świeczek. Rzeczy nieodebrane w ciągu miesiąca przekazane zostają na cele dobroczynne.

Wczoraj w Łodzi...

Abram KENIG (Bałucki Rynek 5) zameldował w policji iż jego służąca niejaka Luba KORENwasser skradła mu 25 zł. gotówką dwa kostiumy damskie i bieliznę ogólnej wartości 150 zł. i zbiegła.

Teresa RAPOPOET (Zawadzka 39) zameldowała o kradzieży skrzyni przy dzy wartości 800 zł. z przed domu Nr. 39 przy ulicy Zawadzkiej.

Stanisławowi ŚMIALKOWI (Odyńca 38) skradziono z szopy przy ul. Krąszewskiego 39 wóz parokorny do węgla na ogumionych kołach.

Jakób ROMANOWICZ (Kilińskiego 10) przez omyłkę napił się płynu gryzącego i dotkliwie poparzył sobie usta i wnętrzności.

Pozostawiona bez opieki półtoraroczna Barbara DABROWSKA (Bałuckiego 14) napiła się kwasu solnego. Dziecko w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Przy ulicy Brzezińskiej 158 awanturował się w stanie pijanym Stanisław DYBOWSKI którego policja zatrzymała.

Przy zbiegu ulic Andrzeja i Al. Kościuszki został pobity 66-letni Lajb BARAN (Piotrkowska 58).

9-letni Adolf CYLL (Spokojna 30) przypatrywał się pracy murarzy przy budowie domu. Nagle chłopcu spadła na głowę cegła. Cylla odwieziono do szpitala a przedsiębiorcę zatrzymano.

Sąd starościński skazał:

10 właścicieli przedsiębiorstw na grzywny do 500 złotych z zamianą na areszt, za niewpłacenie do ubezpieczalni społecznej składek.

5 osób na areszt do 7 dni za zakłócenie spokoju publicznego i wywołanie bójek ulicznych.

2 handlarzy ulicznych na areszt do 5 dni za nielegalne uprawianie handlu i tamowanie ruchu.

10 prostytutek na areszt bezwzględny do 14 dni za niezgłaszanie się do kontroli lekarskiej i natrętne zaczepianie mężczyzn.

TEATRY

TEATR MIEJSKI

W przygotowaniu, w inscenizacji i reżyserii mistrza Ludwika Solskiego oraz Zygmunta Biesiadeckiego głosi sztukę Dymitra Mereżkowskiego „Car Paweł”. Sztuka ta, w której rolę tytułową odtworzył Solski, zainaugurowany zostanie sezon w teatrze Miejskim przy ul. Śródmiejskiej 15. Premiera „Cara Pawła” w sobotę o 20.30 w.

TEATR POLSKI

Dziś i w czwartek o 20.30 bawić będzie publiczność pełna humoru komedia Molnara „Dalila”.

O godz. 16-ej arcydzieło Sofoklesa „Antygona” w abonamencie szkolnym. Jutro o 16-ej bezwzględnie ostatnie powtórzenie „Skapca” Moliera z udziałem mistrza Solskiego.

TEATR POPULARNY

Dziś przedstawienie zawieszono. W czwartek o 16.30 raz jeszcze jeden kolorowe „Skalmierzanki”.

WYSTĘPY ZNAKOMITEJ RECYTATORKI

Od dziś (środa, 7 bm.) rozpoczyna występy znakomita recytatorka i parodystka Maria Chmurkowska w kawiarni „Sim” (dawnej Europejskiej). Artystka ta należy do pierwszorzędnych sił artystycznych, która w całej Polsce cieszy się zasłużonym powodzeniem.

TEATR W FILHARMONII

Dziś o 21.15 wiecz. komedia muz. J. Pregiera w 3 aktach p. t. „Mejlech Frejlech”.

KONCERT SYMFONICZNY

Jutro o godz. 12.15 odbędzie się w filharmonii koncert symfoniczny pod dyktando wiedeńskiego kapelmistrza dra Kurta Pahlena z udziałem węgierskiej pianistki, laureatki konkursu szopenowskiego, Agi Jambor.

„KOT W BUTACH”

Jutro o godz. 16-ej odbędzie się przedstawienie bajki J. Duszyńskiej o przygodach Macjusia - sieroty i jego przyjaciół raka - nieboraka i pstragadziwołaga.

REGITAL FRIEDMANA

Dnia 12 bm. o godz. 20.45 wystąpi w filharmonii znakomity pianista Ignacy Friedman, którego prasa całego świata zalicza do najwybitniejszych wirtuozów doby obecnej.

ULGOWE PRZEDSTAWIENIE

BIBL. IM. B. BOROCHOWA

Dnia 9 b. m. o godz. 9.15 wiecz. zostaje zorganizowane ulgowe przedstawienie w filharmonii „Folks un Jugnt Teater” przepięknej, pełnej ludowego humoru i wdzięku sztuki w 3 aktach z prologiem J. Fregora „Mejlech Frejlech” w inscenizacji i reżyserii M. Weicherta.

Bilety już od 49 gr. do nabycia w Bibliotece im. B. Borochowa, Zachodnia 59, telef. 191-50. codziennie od godz. 10 rano do 10 wiecz.

Na ławie oskarżonych

„Szantażowa spółka” -- Hoffman i Ziffer

Dziś zapadnie wyrok w procesie o nadużycia w szkole imienia Reymonta

Wczoraj, w dalszym ciągu rozprawy przeciwko Hoffmanowi i towarzyszom, oskarżonym o oszukańcze machinacje na szkodę szkoły im. Wł. Reymonta, po zeznaniach wszystkich świadków, składali eksperzyze biegli-buchaltery.

Trzej biegli zgodni byli w opinii, że w książkach szkoły panował nieporządek, że księgowane były sumy niewydawane i naodwrot, że wreszcie Hoffman niejednokrotnie zostawiał pozyce wolne, by później dopisywać sumy, wybrane czy wydawkowane dużo wcześniej. Nie rozliczono się z dotacji urzędu wojewódzkiego na kolonie letnie dla dzieci, z pieniędzy zebranych na zakup karabinu maszynowego, na kopiec Marsz. Piłsudskiego itd.

Według obliczeń biegłych, Hoffman pobrał w okresie swej działalności w szkole kwotę 26.284 zł.

Po wysłuchaniu opinii biegłych i uzupełnieniu materiału dowodowego, przewodniczący s. Wiśniewski zamknął przewód sądowny, udzielając głosu prok. Kopeczyńskiemu.

W bardzo ładnie skonstruowanym, rzeczowym przemówieniu przedstawiciel oskarżenia publicznego w ciągu trzech godzin dowodził winy wszystkich pod sądnych.

Okres działalności oskarżonego Hoffmana w szkole im. Wł. Reymonta — mówił prokurator Kopeczyński — przypomina głos na powieści Dołęgi - Mostowicza „Kariera Mikołaja Dyzmy”, z tą tylko różnicą, że bohater Mostowicza miledza i dlatego uważano go za mędrca, choć był głupi, podczas gdy w konkretnym wypadku było przeciwnie: Hoffman mówił wiele, a działał z wyrafowaniem.

Omawiając przestępczą działalność Hoffmana, przedstawiciel oskarżenia publicznego zatrzymuje się na dłuższą chwilę przy machinacjach dokoła transakcji nabycia ruchomości szkoły i uzyskania koncesji. Zarówno legalizacja statutu szkoły, jak i otrzymanie zezwolenia od władz szkolnych nie było związane z żadnymi specjalnymi trudnościami. Trudności te stwarzał Hoffman sam, aby móc na ten cel ciągnąć pieniądze, aby pokazać, co umie zdziałać, aby ugruntować swe wpływy na terenie stowarzyszenia rodzicielskiego, aby być uważany za dobroczyncę wów-

czas, gdy przepijał społeczne pieniądze.

Nieraz — mówi prok. Kopeczyński — oblewa się uzyskanie koncesji zarobkowej, to rzecz znana, ale w żadnym wypadku nie wolno tego czynić, gdy została ona uzyskana dla stowarzyszenia o charakterze społecznym.

Omawiając w dalszym ciągu sylwetkę głównego oskarżonego, prok. Kopeczyński charakteryzuje Hoffmana jako przestępcę z nawyku, tym niebezpieczniejszego dla społeczeństwa. Mówi o rzekomych inwalidztwie, rzekomych zasługach frontowych, o nadużyciach na stanowisku sekwestratora w magistracie i administratora domu.

W szkole im. Reymonta otoczył się Hoffman ludźmi słabymi, których łatwo sobie podporządkował. Wszedł w porozumienie z pokrewną duszą — Zifferem i wspólnie zawiązali szantażową spółkę. Na same libacje spółka owa, jak ustalili biegli z pozycji „koszta reprezentacyjne” wydała ponad 5 tys. zł.

Jeżeli nie wszystko nawet poszło na wódkę, to w każdym razie powędrowało do kieszeni „spólników” w tej czy innej formie. Fakt, faktem, że jedna tylko libacja w Warszawie kosztowała 650 zł.

Następnie prok. Kopeczyński mówi o Zifferze, urzędniku, który wykorzystując swe wysokie stanowisko w kuratorium, szantażował dla własnych korzyści materialnych, posługując się Krampitzem, jako pośrednikiem. Ziffer próbował wciągnąć w orbitę swej przestępczej działalności jeszcze jednego z inspektorów szkolnych, ale ta propozycja została z oburzeniem odrzucona.

Buchalter Szrajber był narzędziem w rękach Hoffmana i oba

Kronika reporterska województwa łódzkiego

O godzinie 18 we wsi Strzałków, pow. radomszczańskie, Jan GIZOWSKI, będąc w stanie pijanym, po kłótni z żoną i teściową, chwycił rewolwer, grożąc popelnieniem samobójstwa. Usiłowano mu odebrać broń, a wówczas w czasie samotania rewolwer wypadł. Kula ugodziła Gizowskiego w bok i utkwiała w brzuchu. Odwieziono go w stanie beznadziejnym do szpitala.

W Pabianicach taksówka, prowadzona przez Mieczysława Kmiecica (Zielona 7) zderzyła się z tramwajem Łódź — Pabianice. Samochód i tramwaj zostały uszkodzone. Szofer wyszedł z wypadku z drobnymi okaleczeniami. (H)

„Helka po drugim bębnie”

Zakończenie kursu łączności w straży

W niedzielę ubiegłą odbyło się uroczyste zakończenie kursu łączności straży ogniowej.

Tak się złożyło na przestrzeni ostatnich kilku lat, że wszelkie uroczystości strażackie odbywają się w atmosferze serdecznej, ciepłej, bezpośredniej, nie przypominając absolutnie normalnych, sztywnych „poświęceń” i „zakończeń”.

O 10 rano w towarzystwie nac. Grabowskiego i inż. Kostyrki ruszyliśmy w stronę Łagiewnik, gdzie na szosie odbywała się próba sprawności uczestników kursu.

Na miejscu, obok centrali telefonicznej, zainstalowanej przy drzewie, a obsługiwanej przez nieco stremowaną drużynę, zastaliśmy już przedstawicieli władz w osobach nac. wydziału wojskowego, urzędu wojewódzkiego p. HAWLA i referenta wojskowego starostwa grodzkiego p. DRUŻYCKIEGO, przedstawiciela wojskowości mjr. JAWOR-

SKIEGO, dyr. PAST-y p. ULEJSKIEGO, dyr. poczty p. MANDECKIEGO, kom. straży insp. KALINOWSKIEGO, kier. kursu nac. KOMOROWSKIEGO i wykładowcę i egzaminatora por. WILKOWSKIEGO.

Po kilku chwilach jesteśmy świetnie zorientowani. Okazuje się, że od centrali, przy której stoimy uczestnicy kursu przeciągnęli cztery linie w różnych kierunkach, instalując cztery posterunki.

Z każdego posterunku nadawano meldunki do centrali i do bratnich. Zainteresowały mnie w pierwszym rzędzie nazwy tych podstacji.

Rozumiałem nazwę „Brzoza”, „Żbik”, ale otworzyłem usta ze zdumienia, kiedy mi oświadczone, że zaraz ma nadawać meldunek „Helka po drugim bębnie”.

Taki byłam zafrapowany tą tajemniczą Helką, która po drugim bębnie nadaje meldunki, że namówiłem

się go, dopuszczał się fałszerstw w książkach.

Omówiwszy szczegółowo każde przestępstwo każdego z oskarżonych, w konkluzji prok. Kopeczyński wnosi o wymierzenie Hoffmanowi łącznej kary 7 i pół roku więzienia, wysokiej grzywny i pozbawienia go praw na 10 lat oraz niestosowania amnestii w stosunku do tak niebezpiecznego dla społeczeństwa szkodnika i przestępcy, tak jak nie zastosowano jej wobec Ślepe-

go Maksa.

Chciał przekupić sekwestratora który mu zajął maszynę

We wrześniu r. b. do mieszkania S. B. RABINOWICZA przy ul. Nowomiejskiej 2, przybył poborca skarbowy Mikołaj Jan STEPKO, celem wyegzekwowania należności za zaległe podatki.

Poborca zastał na miejscu maszynę trykotarską, przy której zatrudniony był robotnik Warszawiak.

Na zapytanie poborcy, Rabinowicz oświadczył, iż maszyna należy do Warszawiaka, który nie ma jeszcze patentu, bowiem dopiero co rozpoczął pracę. Warszawiak po-

twierdził to oświadczenie.

Mimo to Stepko nałożył sekwestrator na maszynę i towar. Gdy opuszczał mieszkanie podszedł do niego Rabinowicz i wręczając 5 zł., prosił, aby nie robił protokołu. Urzędnik odrzucił tę propozycję, zameldował swoim przełożonym i sprawa znalazła się przed sądem.

Rabinowicz nie przyznał się do winy. Został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata i 50 zł grzywny.

Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

Groził śmiercią żonie i skazany został za to na 8 miesięcy

Adolf ROBER znany był ze swego awanturniczego usposobienia, które wyładowywał głównie w stosunku do swej żony Anieli. Ilekroć przychodził pijany do domu, a zdarało się to aż nazbyt często, wszczywał z nią kłótnie i awantury, posuwając się nawet do groźb śmierci. „Ja się z tobą ostatecznie rozprawie” — to były słowa, które wypowiadał często, a które słysze-

li nieraz sąsiedzi.

Groźby stawały się coraz częstsze, a gdy raz pijany Rober chwycił siekiere i począł gonić przestraszoną śmiertelnie żonę, ta uciekła i zamieszkała u rodziców.

Na skutek zameldowania Rober stanął przed sądem, oskarżony o groźby karalne.

Został skazany na 8 miesięcy więzienia.

Zabrała sublokatorce rzeczy posadzając ją o kradzież

Pelagia ZAJĄC miała sublokatorkę Mariannę DULAS. Kiedyś Zajęcowa zgineło 40 zł. Powzięta podejrzenie, że pieniądze te skradła Dulasówna. Nie meldowała jednak policji i tylko korzystając z tego, że Dulasównę zabrano do szpitala, przywłaszczyła sobie jej rzeczy, ja-

ko pokrycie swoich strat.

Dulasówna wróciła ze szpitala, a kiedy odmówiono jej wydania garderoby, zgłosiła się do policji.

Wczoraj Zajęcowa skazana została za samowolę na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata. Rzeczy musi oczywiście zwrócić.

Kradzież w firmie Haber

Wyrok na złodziei i paserów

Wczoraj sąd okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie KONA, ŻUZEWSKIEGO, SZPILBERGA i BRUMA, oskarżonych o kradzież z

firmy Haber, paserstwo oraz podżeganie do fałszerstwa weksli.

Sąd skazał Kona na półtora roku więzienia, Żużewskiego na 1 rok więzienia i 100 zł. grzywny z zamianą na 10 dni więzienia, Szpilberga na 1 rok więzienia i 50 zł grzywny z zamianą na 5 dni oraz Bruma na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Mała Shirley u prezydenta Roosevelta

Shirley Temple przyjęta była na audiencji przez prezydenta Roosevelta w Białym Domu.

Z okazji tej audiencji prasa amerykańska donosi, że mała gwiazdka filmowa otrzymuje za każdy film pół miliona złotych. Jej roczne dochody przekraczają dwa miliony złotych.

Jej najnowszy yfilm to „Słowiczek”, którego premiera odbędzie się dziś w kinie „Rialto”.

ekipę naszego samochodu do obejrzenia tego cuda.

Okazało się, że jest to aparat telefoniczny, przymocowany do drzewa, obsługiwany przez dwóch strażaków i dwie strażaczki. Jedna z nich w masce gazowej nadawała właśnie meldunek do centrali. Dopiero później dowiedziałem się, że ten drugi bęben oznacza podwojny zwój drutu, bo posterunek ten był tak daleko od centrali.

Krótki przegląd kolejnych trzech posterunków i znów mkniemy do Łodzi, gdzie w oddziale przy ul. 11 Listopada odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów.

Do kursu, złożonego z 32 słuchaczy i słuchaczy przemawiał nac. HAWEL, wiceprezes straży Woleczyński, po czym kom. Kalinowski rozdał absolwentom kursu dyplomy.

W imieniu kursu podziękował przedstawicielom władz i straży kapr. Szumacher, po czym odbyło się w bardzo miłym i wesołym nastroju śniadanie, w czasie którego wznoszono szereg toastów. K.

**P. A. Rettig
zrezygnował
z kierownictwa piłkarzy
Zjednoczonych**

Jak się dowiadujemy, kierownik sekcji piłki nożnej Zjednoczonych p. Alfons Rettig, który doprowadził drużynę fabryczną z klasy C do klasy A i był współtwórcą jej ostatnich sukcesów — zrezygnował ze swego stanowiska.

**15 stycznia 1939 r.
— walne zebranie piłkarzy
łódzkich**

Zarząd okręgowego związku piłki nożnej wyznaczył termin walnego zebrania na 15 stycznia. Walne zebranie przeprowadzi częściowe wybory zarządu, gdyż na podstawie obowiązujących przepisów z zarządu ustąpi jedna trzecia część członków (wyeliminowanych drogą losowania), a na ich miejsce zostaną wybrani nowi członkowie.

**Zmarł Otto Pawke
kolarz niemiecki — popularny w Łodzi**

W Berlinie zmarł nagle na udar sercowy w wieku 52 l. Otto Pawke, znany przed laty kolarz niemiecki, który wielokrotnie startował i w Łodzi na torze helenowskim.

Przed wojną Pawke startował w Łodzi jako sprinter, ale później wyspecjalizował się w jeździe za motorem i reprezentował wielką klasę, podziwianą wielokrotnie i w Łodzi.

**Coś kapnie i do kasy
związku kolarskiego**

Rozegrane w tym roku na terenie Holandii kolarskie mistrzostwa świata przyniosły organizatorom duży sukces finansowy. Czysty dochód z imprez mistrzowskich wyniósł 277 tys. florenów hol., t. j. około miliona złotych. Nie cieszyłoby to nas specjalnie, gdyby nie fakt, że dochód przypadł międzynarodowej Unii kolarskiej, która sumę powyższą rozdzielić musi pomiędzy związki państwowe, biorące udział w mistrzostwach świata.

Jak sobie przypominamy, po lacy startowali w Amsterdamie, a chociaż sukcesów sportowych nie odnieśli — ich udział zdecydowanie o jakimś tam proporcjonalnym zasileniu kasy związku kolarskiego.

Wpływ taki będzie bardzo na czasie. Przecież z miliona złotych jest jak obdzielić kilka naciętych związków państwowych. Okazuje się, że... było warto posyłać kolarzy nawet po kłeski!

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Kryniczka czarujących melodii!
Najpiękniejszy film muzyczny osnuty na tle słynnej operetki J. Gilberta

„CNOTLIWA ZUZANNA“

Reżyseria: Berthomieu
W takt pięknych melodii snuje się romans dwojga serc

**Meg Lemonier
Henri Garata**

Nadprogram: Tygodnik i kronika aktualności P. A. T.

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

**Francja przyjęła warunki
i zgadza się na mecz z Polską w Paryżu, 22 stycznia 1939 r.**

Dopiero wczoraj rano nadeszła depecha z Paryża, że francuski związek piłki nożnej wyraził zgodę na wszystkie warunki PZPN, i zaprosił ostatecznie reprezentację naszą do Paryża na dzień 22 stycznia 1939 r. na pierwszy oficjalny mecz Polska — Francja.

Po wielu latach prób, czynionych w tym kierunku z polskiej strony, mecz Francja — Polska dochodzi więc ostatecznie do skutku. List z potwierdzeniem warunków PZPN, jest już w drodze. Najważniejsza sprawa, a mianowicie ustalenie, właściwie zagwarantowanie rewanżu, będzie omawiana w Paryżu w dniu 22 stycznia podczas spotkania prezesów polskiego i francuskiego związku piłki nożnej. Właściwie w Paryżu omówiona będzie data rewanżu w Polsce, bo sama sprawa rewanżu jest zagwarantowana.

PZPN. oczekuje obecnie ofi-

cialnego potwierdzenia przyjętych warunków i daty i na najbliższym posiedzeniu tj. w najbliższy poniedziałek, ustali szeroki program przygotowań do tego meczu, na który czekaliśmy 20 lat.

Na marginesie tego meczu warto zauważyć, że w poniedziałek wieczór nie było jeszcze w Paryżu odpowiedzi z Lizbony ze związku portugalskiego, któremu podobnie jak polskiemu, za proponowała Francja mecz w styczniu w Paryżu, w miejsce Czechosłowacji, która go odmówiła. Francja nie ma szczęścia ze swoimi międzynarodowymi meczami piłkarskimi. Przed dwa lata Portugalia odmówiła mecz ze względów politycznych, później sprawa została zażegnana w przyjazny sposób. Następnie zawód sprawiła Austria, która... przestała istnieć, a teraz odmówiła Czechosłowacja. W miejsce Czechosłowacji zaproszono Norwegię, bo primo: w Marsylii

norwegowie bardzo się podobali w meczu z Italią o mistrzostwo świata, a secundo: byli atrakcją w Manchesterze — ściągają publiczność i w Paryżu. Ale Norwegia nie może grać w zimie. Zaproszenie zaszczytne, ale termin niedogodny. Poszły więc za prośbami do Amsterdamu, Lizbony i Warszawy. Holandia odmówiła. Portugalia nie odpowiedziała, jedynie Polska zgodziła się, ale pod ciężkimi warunkami, które jednak zostały przyjęte.

Obszerny plan wyszkoleniowy dla piłkarzy był dyskutowany na onegdajszym posiedzeniu zarządu PZPN, i zatwierdzony w sposób następujący:

PZPN. zrezygnował z angażowania trenera zagranicznego na cały sezon, postanowił natomiast zaangażować trenera angiaka na dwa miesiące: lipiec i sierpień wyłącznie dla szkolenia kadr polskich instruktorów.

Jest to założenie bardzo słuszne, gdyż sprowadzenie trenera na rok kosztuje bardzo wiele, a nie może dać siłą rzeczy efektu, wobec trudnych warunków pracy, jak niemożność skoszarowania graczy, uzyskiwania dla nich urlopow w tym samym czasie itd. Natomiast podciągnięcie naszych rodzimych sił trenerskich wydaje się bardzo wskazane.

Trener ten przy okazji zajmie się i w tym czasie drużyną reprezentacyjną oraz drużyną t. zw. młodego narybku, złożonego z 30 graczy, których PZPN. do czerwca wyeliminuje z pośród wszystkich okręgów na podstawie meldunków kapitanów i instruktorów okręgowych.

Poza obozem instruktorów, obozem reprezentacji i obozem młodych PZPN. zorganizuje w lecie jeszcze obóz najlepszych juniorów polskich w liczbie około 20. Obozem tym kierować będzie polski instruktor.

**Wypracowane zwycięstwo Chmielewskiego
W Portland pokonał on amerykańcina Welcha po 8 rundach na punkty**

We wtorek nad ranem, według czasu środkowo-europejskiego, Henryk Chmielewski stoczył w Portland (stan Maine)

swą szóstą walkę. Przeciwnikiem jego był LOKALNY MISTRZ — COLEY WELCH.

BYŁA TO NAJCIEŹSZA WALKA W AMERYKAŃSKIEJ KARIERZE NASZEGO MISTRZA. PO WYRÓWNANYM PRZE-

BIEGU — CHMIELEWSKI ODNIOŚŁ W KOŃCU ZWYCIĘSTWO NA PUNKTY PO 8-RUNDOWEJ WALCE.

**Warszawa nie chce Klimeckiego!
Możliwe, że walczyć będzie... w Łodzi**

Nominacja Klimeckiego do reprezentacji państwowej na jutrzejszy mecz z Szwajcarią (w miejsce Szymury) spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem kół bokserskich i pod jej wpływem spodziewana jest jeszcze zmiana taka, że w Warszawie

walczyć będzie Doroba, a Klimeckiego przesunie p. Suszczyński na mecz łódzki.

Gdyby tak istotnie było, należałoby przeciwko temu protestować. Klimecki swymi ostatnimi wynikami nie nadaje się na reprezentanta, „podziwiali-

my” go przed tygodniem w nędznej walce z Kłodasem, przegrał po tym strasznie z drugorzędnym bokserem niemieckim. — W Łodzi nie tylko Moszkowicz, ale i Pietrzak są od niego, zdaje się lepsi.

W Cleveland odbył się mecz bokerski o mistrzostwo świata w wadze półśredniej pomiędzy Henry Armstrongem i Alu Manfredem. Armstrong znowu obronił swój tytuł mistrza świata, nokautując swego przeciwnika w trzeciej rundzie.

Amerykański mistrz świata wagi piórkowej, Loe Archibald, został niespodziewanie znokautowany w drugiej rundzie przez Pete Scalo. Mecz odbył się w Nowym Jorku i nie miał charakteru walki o mistrzostwo.

**Jakie pary walczą
na niedzielnym meczu Polska—Estonia w Łodzi**

Jak już pierwsi wczoraj donosiliśmy, w składzie reprezentacji Polski na mecz z Estonią kpt. zw. PZB p. Suszczyński przeprowadził dwie zmiany i tak w wadze muszej zamiast wilnianina Lendzina wystąpi Rotholc, a w wadze półciężkiej zamiast kontuzjowanego Szymury wystąpi Doroba.

Ostatecznie więc w programie meczu Polska — Estonia w niedzielę w Łodzi odbędą się walki następujących par:

w. musza: Rotholc — Paern;

w. kogucia: Koziołek — Gutman; w. piórkowa: Czortek — Kaebi; w. lekka: Kowalewski — Kanepi; w. półśrednia: Kolczyński — Nielenđer;

w. średnia: Pisarski — Raadik; w. półciężka: Doroba — Leet; w. ciężka: Piłat — Linnamaegi.

Ciężką przeprawę będą mieli zwłaszcza pięściarze łódzcy Kowalewski i Pisarski. Przeciwnik Kowalewskiego Kanepi pobił w Tallinie Kajana, zaś Raadik pobił Dorobę i ostatecznie pokonał Suhonena, który

wygrał z Pisarskim. Łódzianin walczył już z Raadikiem w Warszawie, osiągając szczęśliwy dla siebie wynik remisowy. Obecna walka rewanżowa tych pięściarzy zapowiada się emocjonująco.

Na mecz zaproszeni zostali przedstawiciele władz z p. wojewodą Józewskim, dowódcą OK gen. Thonmee, prezydentem m. Łodzi Godlewskim na czele. Pozatym zaproszony został poseł Estonii inż. Markus.

**Sokół wycofał się
z mistrzostw bokerskich**

Stosunki w boksie łódzkim nie muszą wyglądać najlepiej, w każdym bądź razie jest z pewnością gorzej, niż to przedstawiają oficjalnie jego kierownicy, skoro — jak nas informuje agencja „Centrosport“ — wycofał się z dalszych rozgrywek o mistrzostwo kl. łódzki Sokół, rezygnując z dalszych spotkań: z Gwiazdą i Strzelem piotrkowskim.

Przy sposobności zapytujemy wydział sportowy ŁOZB., kiedyż nareszcie zostaną ukończone... mistrzostwa A klasy? Do końca rozgrywek pozostały jeszcze dwa mecze: Hakoah — Wima i IKP — Geyer.

**Ostry konflikt w hokeju
między najpoważniejszymi okręgami: śląskim i krakowskim**

Na meczu hokejowym Kraków — Śląsk w Katowicach doszło do pożałowania godnych zajść. Jak twierdzi kierownik drużyny krakowskiej p. Voigt, jedynie interwencja policji i porządkowych przeszkodziła ekscesom.

Tymczasem na Śląsku uważają, że wiadomości te są tendencyjne i szkodzą opinii sportowej Śląska i w konsekwencji zagrożono krakowskiemu okręgowi wymówieniem toru lodowego, potrzebnego zawodnikom krakowskim na treningi oraz

zrezygnowano z udziału reprezentacji Krakowa w turnieju czterech miast, który ma się odbyć w Katowicach.

W Krakowie reakcja ta wywołała ogólne zdziwienie, a nawet oburzenie.

Wagons-Lits||Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70
uprzejmie zawiadamia, że w dn. 22, 23 i 24 XII. będą uruchomione

**Bezpośrednie
Wagony sypialne Łódź-Zakopane**

Biurowalnia zezwolenia Komisji Dewizowej na wysyłanie biletów zagranicę.

Czechosłowacja 1939

W ciągu października przeobraziła się gruntownie dotychczasowa Czechosłowacja w „II Republikę”.

POWIERZCHNIA PAŃSTWA

Z ogólnej powierzchni państwa około 140.000 km. kw. Czechosłowacja od stąpiła Niemcom około 28.000 km. kw.

W porównaniu z ważniejszymi państwami Europy Czechosłowacja utrzymuje się na dotychczasowym miejscu.

ZMIANY W LUDNOŚCI

Z ogólnej liczby ludności według spisu z roku 1930 odpadło od Czechosłowacji na rzecz Niemiec około 3.600.000 mieszkańców.

Pod względem liczby ludności, Czechosłowacja spadła w Europie z miejsca 9 na 10.

Obecna „II Republika” liczy około 10,5 milionów mieszkańców, w tym — według źródeł czeskich: około 6.500.000 Czechów.

W republice pozostaje jeszcze około 470.000 Niemców (dawnej około 3.320.000) i około 20.000 Węgrów.

Pod względem liczby ludności, wysuwa się obecnie przed Czechosłowacją Jugosławia z 15 milionami, Szwecja z 14 milionami.

Struktura zawodów Zmiana w powierzchni i stanie ludności nie pozostaje bez wpływu na jej strukturę.

STRUKTURA ZAWODÓW

Zmiana w powierzchni i stanie ludności nie pozostaje bez wpływu na jej strukturę pod względem zawodów.

PRODUKCJA ROLNICZA

Wartość produkcji rolniczej, wynosząca przeciętnie rocznie około 19 miliardów kor., zmniejszyła się na terytorium nowego państwa do około 13,5 miliardów kor., czyli o około 29 proc.

SIEĆ KOLEJOWA

Zajęcie przez Rzeszę terenów sudeckich, a przez Polskę Zaolzia, spowodowało przecięcie przez nową granicę w 13 punktach ważniejszych wewnętrznych połączeń kolejowych.

Najgorzej przedstawia się obecnie połączenie pomiędzy Czechami a Morawami. Połączenie to musiano przeciąć z dwu najlepiej wybudowanych linii na linie uboższe, stosunkowo słabsze.

Badanie handlu zagranicznego

przeprowadzi komisja przemysłowo-kupiecka

Jak donosił „Głos Poranny”, minister przemysłu i handlu po wołał komisję rzeczoznawców do zbadania całokształtu administracji handlu zagranicznego.

W skład komisji wchodzi osoba by ze sfer kupieckich i przemysłowych, mające do czynienia z administracją handlu zagranicznego w swej codziennej działalności.

Poszczególne odcinki administracji handlu zagranicznego będą przydzielone jej członkom, celem specjalnie szczegółowego zapoznania się z daną dziedziną.

Poza tym komisja będzie przesłuchiwać osoby, wykonujące administrację handlu zagranicznego, względnie kupców, celem najbardziej dokładnego ustalenia stanu faktycznego i skontrolowania wniosków.

Komisja zajmie się zbadaniem następujących działów w administracji handlu zagranicznego, jak: pozwolenia przywozu, przydziału dewiz na import, pomocy dla eksportu, kontroli dewiz i procedury clearingowej.

standaryzacji, premii, kontroli prowadzonej w tej dziedzinie i t. p.

Komisja nie będzie się zajmowała zagadnieniem polityki eksportowej.

Wczoraj mocniej na giełdzie łódzkiej

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była wczoraj naogół nieco mocniejsza.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna utrzymała się na poziomie poprzednim: grubszymi odcinkami nadal obracano po 64,25 kupno, 64,75 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna doznała niżki 25 pkt. I em. obracano po 82,75 w placeniu, 83,25 w ządaniu, zaś II em. po 81,75 kupno, 82,25 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) poprawiła swój kurs o 25 pkt. Obracano nią po 42 kupno, 42,50 sprzedaż.

Grand-Kino Pocz. 4 6 8 10 GEHENNA na tle najpoczytniejszej powieści autorki „Trędowatej” HELENY MNISZKÓWNY. W 2-im tygodniu wyświetlania zniżamy ceny miejsc III-1.00, II-1.50, I-2.20 na wszystkie seanse

Eksport kupiecki powinien uaktywnić nasz bilans

W związku z akcją uaktywnienia bilansu handlowego przez wydajne wzmoczenie eksportu, stowarzyszenie kupców m. Łodzi, Piotrkowska 73, zorganizowało w dniach ostatnich wydział eksportowy.

Jak wiadomo, kupiectwo dotychczas w sposób niedostateczny przejawiało swoje zainteresowanie dla działalności eksportowej.

Obecnie, kiedy ta działalność napotyka na poparcie czynników państwowych i samorządu gospodarczego, całe kupiectwo powita niewątpliwie z zadowolaniem tę akcję.

Czesi noszą się z zamiarem wybudowania nowej kolejowej osi komunikacyjnej na przestrzeni Praga — Kolin — Czaslav — Niemiecki Brod — Tisznow — Brno — Třebzaska Topla.

Na razie — w celu podtrzymania i ochrony życia gospodarczego ludności i poszczególnych przedsiębiorstw, władze czeskie uruchomiły szereg linii autobusowych.

SUROWCE

Zmiana granic politycznych spowodowała utratę przez Czechosłowację szeregu bogatych i aktywnych terenów przemysłowych oraz surowcowych.

Z pośród surowców, które przypadły Niemcom i Polsce, należy wymienić w pierwszym rzędzie bogate pokłady węgla brunatnego i kamiennego.

Przy Czechosłowacji pozostały drobne zagłębia węgla brunatnego w południowych Morawach i na Słowacji — z przeciętną produkcją roczną około 1 miliona ton.

Pod zaborem niemieckim znalazły się częściowo niektóre zagłębia, położone na terenie Czech (okolice Pilzna i w północno-wschodnich Czechach).

Polsce przypadła większa część (60 proc.) tego zagłębia, 16 kopaliń, które przypadły Polsce, wyprodukowały w roku 1937 7.800 tys. ton węgla.

Przy Czechosłowacji pozostały jeszcze: zagłębie Kladno (na zachód od Pragi) z produkcją roczną około 1,5 miliona ton oraz mniejsze zagłębia w okolicy Brna i na Słowacji.

Poza tymi bogatymi pokładami węgla przeszły do Rzeszy również niektóre pokłady rud. Na terytorium sudeckim występują następujące rudy: uranowa w Jachimowie (północno-zachodnie Czechy).

Większość kopalń metall. głównie rudy żelaznej — zresztą niskoprocentowej, znajdują się w Czechach środkowych i na Słowacji.

Odstąpienie części Słowacji Węgrom pociągnęło za sobą również stracenie części pokładów rud w tej części państwa, głównie rudy żelaznej, która w znacznej ilości występuje w rejonie Rożnawy (na południowy zachód od Koszyce) oraz rudy antymonowej, ołowiu i srebra, które również — chociaż

wła zagadnieniem polityki eksportowej. Komisja rozpocznie swoje prace w dniach najbliższych.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie zanotowała zmian. W dalszym ciągu obracano nią po 66 w placeniu, 66,50 w ządaniu.

5 proc. pożyczka konwersyjna: obracano jedynie drobnymi odcinkami po kursie o 50 pkt. wyższym od onegdajszego, mianowicie: 68,25 kupno, 68,75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V doznały wczoraj kilkakrotnych wahań kursowych. W końcu jednak ustabilizowały się na poziomie poprzednim i placono za nie 63,25, ządano 63,75.

4 proc. listy zastawne ziemskie ser. 6: obracano nimi po 52,75 kupno, 53,25 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję niejednorodną: listy stare straciły 25 pkt. i obracano nimi po 75,75 kupno, 76,25 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy nie zanotowały zmian: obracano nimi po 72,75 kupno, 73,25 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z 1933 roku doznały 25 pkt. wyżki. Placono za nie 63,50, ządano 64.

3 proc. renta ziemska miała tendencję niejednorodną: odcinki po 5000 zł. nie wykazały zmian i nadal placono za nie 52,75, ządano 53,25.

Na rynku akcyjnym tendencja utrzymać się nie wykazała zmian i nadal obracano nimi po 130 kupno, 131 sprzedaż. Akcje Banku Handlowego w Warszawie, wobec spodziewanej dywidendy, poprawiły się o dalsze 25 pkt. osiągając kurs 50,50 kupno, 51,50 sprzedaż.

W Sudetach skoncentrowany jest w znacznym stopniu przemysł eksportowy, reprezentowany przez następujące gałęzie wytwórczości: przemysł szklany, ceramiczny, tkacki, skórzanym, metalowy, chemiczny, drzewny, papierowy, instrumentów muzycznych, żywnościowy.

Opierając się na statystykach czeskich z roku 1930, możemy ocenić, że Czechosłowacja traciła — około 60 proc. zakładów przemysłowych; w przemyśle włókienniczym — ponad 50 proc.; w konfekcji — około 25 proc. zakładów; w przemyśle kamieniarskim i ceramicznym około 27 proc.

Przemysł Włókienniczy W przemyśle włókienniczym — ponad 50 proc.; w konfekcji — około 25 proc. zakładów; w przemyśle kamieniarskim i ceramicznym około 27 proc.

Przebudowa państwa czechosłowackiego spowoduje daleko idące zmiany strukturalne w przemyśle i gospodarstwie w odniesieniu do zarysowanego się tworzenia państwowego, ograniczonego do terenu etnograficznego „państwa czeskiego, słowackiego i rusińskiego podkarpackiego”, względnie „Zachodniej Sławii”.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 288,25, Bruksela 80,10, Kopenhaga 111,25, Helsingfors 10,98, Londyn 24,91, Nowy Jork 5,30, Nowy Jork — kabel 5,30,38, Oslo 125,10, Paryż 14,01, Praga 18,17, Sztokholm 128,35, Zurych 119,75.

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. — 83, seria 93, II em. 82, 4 proc. dolarowa 42,25, 4 i pół proc. wewnętrzna 61,50, drobne odcinki 64,75, 4 proc. konsolidacyjna 66,25, 5 proc. konwersyjna odcinki po 100 zł. 68,50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 72,75 — 72,50, odcinki po 1.000 zł. — 73,75 — 73,38 — 73,50, 5 proc. Warszawy z roku 1936 — 72, 5 proc. Warszawy stare 76,25 — 75,75 — 76, 4 i pół proc. ziemskie 63,25 — 63,75 — 63,50, 4 proc. ziemskie 53, 4 i pół proc. Warszawy 73, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 63,75 — 63,50 — 63,75, 5 proc. Kiele z r. 1933 — 60,50, 5 proc. Piotrkowa z r. 1933 — 60.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była również utrzymana, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 130,50, imienne 129,50, Cukier 33,75, Bank Handlowy 50,75 — 51, Węgiel 34, Lipopy 92,50, Modrzewie 20,25, Ostrowiec 65,25, Słarachowice 43 — 43,50, Żyrardów 60,50 — 61, Czestochowa 33,50.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5.000 zł. — 53, po 1.000 zł. — 53,50, po 500 zł. — 59,75, po 100 zł. — 88,25, Firley 10,70.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Table with 3 columns: Walor, Sprzedaż, Kupno. Includes Dolarówka, Inwestycyjna I em., Inwestycyjna II em., Konsolidacyjna, Wewnętrzna, Bank Polski.

GIEŁDA ZBOZOWA

Table with 3 columns: Zboże, Cena, Waga. Includes Zyto, Pszenica, Owies I, Owies II, Jęczmień przem., Jęczmień brow., Otręby psz. młulkie, Otręby psz. grube, Otręby psz. średnie, Mąka psz. 30%, Mąka psz. raz. 95%, I gat. A 55%, II gat. 50-55%, Mąka ziem. superior prima, I gat. A 55%, Mąka psz. pastwana, Mąka pszenna I gat. wyciągowa, Mąka żytnia I gat., Mąka żyt. I gat., I gat. 50%, II gat. 35-65%, III gat. 65-70%, Gryka, Ziemiaki fabr. 18 i pół — 19 gr., Kasza gryczana, Rzepak ozimy, Mak niebieski.

Tendencja na pszenicę, jęczmień i otręby ożywna, na inne spokojna. Ogólny obrót 2.045 ton.

CZTERY CÓRKI Nowa powieść FANNIE HURST autorki „Bocznej ulicy”

Ceny niskie

Drzwi i okna uszczelnione
bezkompromisywnym systemem
A. Fryderyka
chroniąca mieszkanie od wiatru, zimna
i kurzu. — Trwałość, długoletnia.
Dzwonić 173-57
w soboty, tel. 222-72

Egzystuje od 1930 r.

Kto zamierza swoją księgowość ulepszyć i uprościć, zechce podać mi swój adres.



zaoszczędza 70 proc. pracy i czasu.
Pisze się tylko **jeden raz**, a otrzymuje się co dzień **bilans**.
Wszystkie księgi **odpadają**, przenoszeń **nie ma!**
Każdy błąd odrazu jest **wykazany**.

Księgowość **robocizny** metodą przebitkową.
Zaprowadzam też **inne** systemy księgowości.
Sporządzam **bilanse**.
Kontroluję księgi handlowe.

O. R. Pfeiffer
Łódź, Kopernika 57
Tel. 166-83.

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów) przeprowadził się na **ul. Przejazd 17**
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

SEKCJA
pielęgniarek i higienistek
poleca pielęgniarki
Prywatne pogotowie Lekarskie
Legionów 6
tel. 12-333

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
powróciła z Paryża
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

Dr. HALTRECHT
Piotrkowska 161, tel. 245-21
spec. chor. skórnych,
wenerycznych i seksualnych
Przyjmuje od 8-9 rano, 12-3 pp
i 7-9 wiecz.
Niedziele i święta od 10-1.

KINO - TEATR
URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor: Jakub Warhaftig.

Gabinet Kosmetyczny „JADWIGA”
wł. J. Szwalbowa
Kilińskiego 86, m. 26, tel. 185-47
przyjmuje od 10 do 2 i od 4 do 8
Porady bezpłatne.
Dla urzędniczek specjalny rabat.

Do akt. Nr. Km. 1570/38

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Andrzeja 11 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul.

Zeromskiego 77 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredensu, pomocnika kredensu, radiodbiornika i serwantki oszacowanych na łączną sumę zł. 575.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 1.12. 1938 r.
Komornik (—) Marian Lipiński
Sprawa Bogumiła Matza
p-ko Szymonowi Lewinowi

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych
Nawrot 32, front I piętro
telefon 213-18.
Przyjmuje od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w W niedz. i święta od 9-12 w poł.

Dr. R. BORNSTEIN
CHOR. WEWNĘTRZNE (specj. żołądek, wątroba, przemiana mat.)
Traugutta 9, tel. 223-06

Dr. med. **HELLER**
Spec. chorób wenerycznych, moczościowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 i 4-8 wiecz. w niedz. i święta od 10-1 pp.

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

DR. MED.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne (soboty i dzieci)
Stankiewiczza 34 telef. 146-10
przyjmuje od 12-1 i od 3-4.

KINO
Mimoza
ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
POWRÓCIŁ
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

Ogłoszenia drobne

POŃCZOCHY i skarpetki w najlepszych gatunkach po cenach ściśle fabrycznych. Specjalny dział z małymi skazkami poleca **B. Fuksowa**, Kilińskiego 87, l. of. m. 18. 175-3

MASZYNA HEBRAJSKA marki „Continental” biurowa, b. mało używana do sprzedania. — Oferty sub. „AS”

MASZYNY do pisania i liczenia nowe i okazjne na dogodnych warunkach poleca **S. Wróblewski**, Łódź, Piotrkowska 46, tel. 236-69. Wymiana używanych maszyn na nowe. Przyjmuje reperacje maszyn kławiowych. 2138-4

POSZUKIWANA pomocnica do wytwórni pudełek aptecznych i bombonierek. — Pomorska 53. **A. J. Lerman**.

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy od zaraz przy ul. Gdańskiej 35, m. 6.

Ważne dla uchodźców!
„INTRO” fotokopiuje Wasze dowody osobiste i inne dokumenty po cenie niższej

ZAKOPANE „ANASTAZJA”, pensjonat komfortowy, ciepła i zimna woda, kuchnia wykwintna, czynny cały rok. Ul. Zamojskiego, tel. 13-44. 000-30

RABKA. Właściciel pełnokomfortowego pensjonatu „Jedynaczka” J. Biegała woda w pokojach) przyjmuje do 10.XII. Zgłoszenia: Łódź, Sienkiewicza 6-12, tel. 215 95, 2-5 pp. 5102-5

Dr. med. ALICJA HOLENDER
Choroby nerwowe i psychiczne. Psychoterapia. Porady psychohigieniczne: dla dzieci nerwowych od godz. 4-5 p. p., dla dorosłych od 7-8 p. p.
WARSZAWA, Kredytowa 6, telef. n 242-41
Zgłoszenia telefoniczne od 8-10 r.

Od wtorku 6 do wtorku 13 grudnia 1938 roku
Wielki dramat sensacyjno-obyczajowy
KOBIETY nad PRZEPAŚCIĄ
W rolach głównych: asy ekranu Polskiego: **Maria Bogda, Nora Ney, Jadzia Andrzejewska, T. Wiszniewska, A. Halama, K. Junosza-Stepowski, Adam Brodzisz, Bogusław Samborski, Stanisław Sierański, Zabczyński i inni**
Następny program: **„Rok 1914”**



w szczelinach zębów tkwi ich wróg!

Chorobotwórcze bakterie, pasożytujące na resztkach pokarmów w szczelinach zębów, powodują próchnicę, sprzyjają przedwczesnemu psuciu się zębów i tworzeniu się szpelnego, żółtawego nalotu.

ANTYSEPTYCZNA PASTA DO ZĘBÓW VADEMECUM, dzięki swym wybitnym własnościom bakteriobójczym niszczy w zarodku zębne mikroby, usuwa kamień nazębny i nadaje zębom lśniącą biel.

ELIKSIR VADEMECUM, uniwersalny środek antyseptyczny, odkaża jamę ustną, czyni oddech świeżym i przyjemnym.

PASTA DO ZĘBÓW I ELIKSIR VADEMECUM

ZWALCZAJĄ KAMIEŃ NAZĘBNY I PRÓCHNICĘ

Do akt. Nr. Km. 3456 | 38/VIII

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8-go, Edmund Pawłowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wierzbowej 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul.

Brzezińskiej 50 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 3-ch furgonów fabrycznych, 3-ch wozów w deskach, rolwagi, kredensu, szafy i 2-ch magli mechanicznych oszacowanych na łączną sumę zł. 820.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 3.12. 1938 r.
Komornik (—) Edmund Pawłowski
Sprawa Wilhelma Koja p-ko Jakubowi Cytrynowi, Mendłowi Grosmanowi i Jakubowi Rozenblumowi

RABKA „Palace”. Tel. 325. „Riviera”. Tel. 267. Zjednoczone pełnokomfortowe pensjonaty. Zarząd Leopolda Goldmana i Pauliny Keiner Goldmanowej. 277-9

Do akt. Nr. Km. VII 161 | 38

OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 7-go, Włodzimierz Gąmburcew zamieszkały w Łodzi, przy ul. Magistrałkiej 8

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza w dniu 21 grudnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul.

Pomorskiej 50 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredens pokojowy, aparat radiowy, 10 krzesel i 2 fotele oraz stół okrągły oszacowanych na łączną sumę zł. 600.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 5.12. 1938 r.
Komornik: (—) **W. GAMBURCEW**

Ogłoszenie II.
ZARZĄD FIRMY
Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „GENTLEMAN” S. A.
zawiadamia niniejszym PP Akcjonariuszów, że w dniu 19 grudnia 1938 r. o godz. 6 popoł. odbędzie się w lokalu siedziby Zarządu w Łodzi przy ul. Gdańskiej 89

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

- 1) zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1937/38 rok operacyjny; 3) zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1937/38 rok operacyjny, podział zysku oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 4) budżet i plan działania na 1938/39 rok operacyjny; 5) wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) wolne wnioski.
- Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć i brać udział w głosowaniu na Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub dowody depozytowe i zastawowe instytucji kredytowych najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem w lokalu Spółki w Łodzi przy ul. Limanowskiego Nr. 156.

URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-34

Dziś wielka premiera! — Wielki rewelacyjny podwójny program!
Wspaniały film salonowy, pełen wznieśliwych uczuć: p. t.
„W kryjówece Dawsona”
Największa sensacja sezonu! Film brawury i odwagi
Emocja — Sensacja — Brawura — Tempo — p. t.
W roli głównej: Nieustraszonego rycerza Dzikiego Zachodu **CHARLES STARRETT**

„Dzientelmen wierzy kobiecie”
W rolach głównych: **JEAN ARTHUR** oraz wytworny **JOEL Mc. CREA**
piękna partnerka **bohater**
Początek o g. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o g. 12

METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych nieśmiertelne arcydzieło MARKA TWAINA p. t.
„PRZYGODY TOMKA SAWYERA”
W rolach głównych: **Tommy Kelly i Ann Gillis**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor: Jakub Warhaftig.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Krowman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.